

Od samorządowych wyborów minęły 2 lata - s. 8-9
WKS „GRYF” w III lidze? s. 15



WEJHEROWSKIE WIDNOKRĘGI

Dwutygodnik
19.06.1992 Nr 8 (69)
Cena 1000 zł

Sprzątamy nasze miasto !!!
Podczas zlotu ZHP I ZHR,
który odbywać się będzie 19 i 20.06.
w Wejherowie,
harczerze będą sprzątać miasto:

19.06. od godziny 16.00
20.06. od godziny 10.00

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH !!!

Zbieramy się na HBO „Cedron”
przy ul. Kalwaryjskiej,
stamtąd rozejdziemy się
na teren kalwarii,
parku Majkowskiego i nad Cedron.

ODNAWIANIE KAMIENIC

MZGKiM przystąpiło do odnowienia elewacji w śródmieściu. Zaczęto od kamienicy na Placu Jakuba Wejhera 18. Potem przyjdzie kolej na deptak, ulicę 12 Marca i ulice przyległe.

Jak się dowiadujemy, nie starczy środków na odnowienie wszystkich komunalnych budynków przy wyżej wymienionych ulicach. Na ten cel w budżecie miasta zaplanowano 550 mln zł. Wykazem tegorocznych prac objęto 28 budynków. Tam, gdzie to jest niezbędne, odnowienie elewacji poprzedzone zostanie wymianą opierzenia i blacharki.

Szkoda, że prac tych — przynajmniej na głównych ulicach — nie przeprowadzono przed sezonem turystycznym. Sezonowi goście zachowaliby w pamięci ładniejszy obraz naszego miasta.



fot. archiwum

**Zniknęły z deptaka stoiska z kasetami magnetofonowymi,
stragany z owocami, łóżka polowe z odzieżą, książkami i innym towarem.
Czy to koniec handlu obwoźnego?**

**Od 20 do 28 czerwca na deptaku odbywać się będzie drugi już
Jarmark Wejherowski.**

Czy spełni on oczekiwania mieszkańców: handlowe i kulturalne?

Czytaj na str. 4 w nowej rubryce „WW” „Pod maltańskim krzyżem”.

20M-D/35/172

P.



„Konkurs na przedszkola”

2 i 3 czerwca br. w Urzędzie Miejskim w Wejherowie odbyły się konkursy na stanowiska dyrektorów przedszkoli zorganizowane przez Zarząd Miasta zgodnie z ustawą o systemie oświaty, na mocy której dotychczasowi dyrektorzy wykonują swoje funkcje do 31 sierpnia br. Do konkursów zgłosiło się 9 kandydatek, które przeszukała komisja powołana decyzją Zarządu Miasta. Przewodniczącym komisji konkursowej był Krzysztof Hildebrandt. Ponadto w jej skład wchodził: przedstawiciel Zarządu Miasta, Bogdan Tokłowicz, dwóch przedstawicieli kuratorium oświaty: Anna Kowalska i Bogumiła Sikora, dwóch przedstawicieli nauczycielskich związków zawodowych: Eugeniusz Gajewski (NSZZ „Solidarność”) i Arkadiusz Malinowski (ZNP) oraz po dwóch przedstawicieli rad pedagogicznych i komitetów rodzicielskich z Przedszkola Nr 1, 3, 6 i 9.

W wyniku konkursu zostały wyłonione kandydatki na dyrektorów przedszkoli:

Przedszkole Nr 1 — Agnieszka Błoszyk (dotychczasowy dyrektor, która w tej placówce pracuje od 1965 roku jako nauczycielka, następnie wicedyrektor, a od 1983 r. pełni funkcję dyrektora).

Przedszkole Nr 3 — Urszula Tyczyńska (również dotychczasowy dyrektor, w tej placówce pracuje od 1971 roku jako nauczycielka, a od 1986 roku pełni funkcję dyrektora).

Przedszkole Nr 6 — spośród dwóch kandydatek została wybrana została Wiesława Gaffke (nauczycielka z Przedszkola Nr 6, w którym pracuje od 1987 roku).

Przedszkole Nr 9 — konkurs nie został rozstrzygnięty. Spośród trzech kandydatek na stanowisko dyrektora przedszkola w budowie, komisja po wysłuchaniu koncepcji kierowania tą placówką wybrała **Elżbietę Formelę** (dotychczasową dyrektorkę Przedszkola Nr 5, w którym pracuje od 1963 roku jako nauczycielka, a od 1975 r. pełni funkcję dyrektora).

Wybrane kandydatki po zatwierdzeniu przez Prezydenta Miasta obejmą swoje funkcje z dniem 1 września na okres 5 lat.

A.K.

Rada Nadzorcza „Jantara”

Na swoim pierwszym posiedzeniu Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Odzieżowego „Jantar” sp. z o.o. w Wejherowie wybrała ze swego grona przewodniczącego. Został nim inż. Tadeusz TARNOWSKI, na co dzień zastępca dyrektora ds. techniczno-handlowych Wejherowskich Zakładów Obuwia i radny wejherowski.

Radzie Nadzorczej i jej Przewodniczącemu życzymy sukcesów w pracy. Nie będzie ona łatwa, bo mimo zwiastunów poprawy „Jantar” nadal nie może wyjść z dołka.

O sytuacji w „Jantarze” poinformujemy w jednym z najbliższych numerów „WW”.

P.



Domowe Przedszkole „U ciotki”

mieścące się przy ulicy 12 Marca 202 w Wejherowie, zaprasza zainteresowanych dnia 30 czerwca 1992 roku na podsumowanie swej rocznej działalności.

Pragniemy zaprezentować Państwu efekty naszej pracy oraz szeroki wachlarz świadczonych przez nas usług pedagogicznych, a mianowicie:

1. prywatne przedszkole całodobowe,
2. opieka nad dziećmi — na godziny,
3. wypożyczenie literatury dla dzieci,
4. pomoc w opanowaniu materiału nauczania dla dzieci z klas I-III,
5. nauka gry na fortepianie i organach elektrycznych,
6. rytmika, gimnastyka artystyczna,
7. nauka języków obcych — grupowo i indywidualnie,
8. atrakcyjne formy spędzania wolnego czasu podczas ferii, wakacji, dni wolnych od nauki.

Posiadamy w pełni wyposażone sale przed-szkolne, a także ładnie urządzone plac zabaw, gdzie dzieci odbywają zajęcia, korzystając ze świeżego powietrza i bogatych form ruchu.

Dzieci otoczone są troskliwą opieką wy-kwalifikowanej kadry pedagogicznej.

Wielkim dobrodziejstwem dla wychowan-ków jest swobodny rozwój w małej grupie dzieci (do 10 osób) w przestrzennych warun-kach domowych.

Cena jednej godziny wynosi 5.000 zł.

Bogumiła Klecha

Jest nas coraz więcej

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Wej-herowie, Alina Kieda-Szelka podała nam na-stępujące dane statystyczne za okres od stycz-nia do maja br.

LICZBA URODZEŃ — 1043 (w tym w maju 214)

IŁOŚĆ MAŁŻENSTW — 122 (w tym w maju 18)

LICZBA ZGONÓW — 357 (w tym w maju 53)

red.

FORUM EKOLOGICZNE

Dwaj reprezentanci miasta Wejherowa wzięli udział w obradach forum „Ekologia w gospodarce komunalnej — Zielona Karta w sprawie środowiska miejskiego”. Organizatorami tej konferencji, która odbyła się 1 czerwca w Urzędzie Miejskim w Gdańsku, była Rada Miasta Gdańska oraz Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego SA w Gdańsku. Forum miało zasięg ogólnokrajowy. Patronat sprawował i obrady zainaugurował Przewodniczący Rady Miasta Gdańska, doc. dr inż. Andrzej Januszajtis. Referaty opracowali i omówili znani specjaliści, a wśród nich prof. Wiesław Gruszkowski. Tematami referatów była ochrona dziedzictwa kulturowego w miastach polskich, sprawy środowiska miejskiego w planowaniu przestrzennym w świetle samorządności terytorialnej, problemy ochrony środowiska miejskiego a polityka komunikacyjna, usuwanie i unieszkodliwianie odpadów, ochrona środowiska w zakresie oczyszczania ścieków i w zakresie ogrzewania miasta oraz zagadnienia finansowania inwestycji ekologicznych.

Uzyskana przez nas, wejherowian, wiedza w zakresie ekologii może być przydatna przy prowadzeniu rozmów zmierzających do poprawy stanu naturalnego środowiska Wejherowa. 23 maja takie rozmowy z delegacją szwedzkiego miasta Tyresö odbyły się w naszym ratuszu. Szwedzi wykazali duże zainteresowanie i chęć dalszej współpracy poprzez umożliwianie nam kontaktów z instytucjami, ludźmi i urządzeniami, służącymi w Szwecji sprawom ochrony i kształtowania naturalnego środowiska człowieka.

Bolesław Bonk

INSTALBUD

WEJHEROWO, UL. BRONIEWSKIEGO 32
Tel./fax 72-37-47 Tel. 72-50-37

DORADZA WYKONUJE PROJEKTUJE

- I - instalacje wod.-kan., c.o., gazowe
- N - nowoczesne systemy grzewcze
- S - specjalistyczne roz. instal. i urządz. ekol.
- T - technologie firm zachodnich
- A - armatura sanitarna i przemysłowa
- L - luksusowe urządzenia sprawdzonych firm
- B - badanie stanu tech. instal. i urządz. sanit.
- U - usługi w wymienionym zakresie
- D - doradztwo techniczne

Zapamiętaj „INSTALBUD”
to wysoka jakość i niskie ceny
Firma działa od 1984 roku

HOSPICJUM TO SŁUŻBA CIERPIĄCYM

Hospicjum to ruch społeczny, charytatywny, to rodzaj służby, której istotą jest opieka i towarzyszenie duchowe chorym w stanie terminalnym. Z łaciny *hospes* tzn. gość, ten, kto przybywa z daleka i ma prawo do odpoczynku. W to słowo wpisana jest obustronna pomoc: silni pielęgnują słabych i chorych, którzy ubogacają ich swoim cierpieniem, dzielą się nie znaną ludziom zdrowym tajemnicą choroby, bólu i umierania. Dawniej nazwą hospicjum określano schroniska dla podróżnych i pielgrzymów. Dziś chorzy boją się szpitala, obcości i samotności w nim, wolą umierać w domu, w spokoju, pogodzeni z rodziną, z rzeczywistością z Bogiem. Zespoły hospicyjne nie przychodzą do nich same, z własnej inicjatywy. Trzeba je do siebie zaprosić.

Byłam w szpitalu 9 razy — mówi pani Urszula, podopieczna wejherowskiego hospicjum. — Kiedy wychodziłam na początku października do domu, to wiedziałam, że zostało mi kilka tygodni życia. Miałam niesamowite bóle. Ani lekarstwa, ani zastrzyki, robione nie przez męża, nie pomagały. Nie spałam. Nie mogłam się ruszać. 22 października po raz pierwszy przyszy do mnie panie z hospicjum. Już tego samego dnia odwiedziła mnie doktor Teresa Baranowska, pod której opieką jestem do dziś. Zapisala mi lekarstwo do picia. Nie wierzyłam, że właśnie ono mi pomoże, ale — to chyba cud — bóle zniknęły jak ręką odjął. Nie czułam ich przez prawie 4 miesiące. Wydobrzałam na tyle, że mogłam chodzić, nawet gotowałam. Teraz leżę, ale to tak jest, że czasami czuję się lepiej, czasami gorzej.

Wejherowskie hospicjum 28.06. obchodzi

będzie rocznicę swego istnienia. Patronuje mu św. Juda Tadeusz, orędownik w sprawach beznadziejnych. Skupia 21 osób: 4 lekarzy, 3 farmaceutów, 10 pielęgniarek, 3 wolontariuszy i duszpasterza. Zasadą pracy hospicjum jest zespołowość, tzn. chorym opiekuje się zespół ludzi, w którego skład wchodzi: lekarz, pielęgniarka, wolontariusz i — jeśli chory sobie tego życzy — ksiądz.

— *Przychodziły do mnie pielęgniarki, pani Wanda i Mirka, robiły mi masaże, uczyły mnie chodzić. Dzisiaj dwa razy dziennie robią mi zastrzyki. Pani Jadwiga, nie bacząc na własne sprawy, zawsze przynosi mi lekarstwo, które musi być odebrane o wyznaczonej porze. Odwiedza mnie siostra albertynka, pani Małgosia, pani Dorota. Zawsze znajdą dla mnie czas, porozmawiają. To one przyniosły mi te wszystkie kwiatki. Zawsze mogę liczyć na ich życzliwość*

pomoc. Przychodzi także ks. proboszcz, posiedzi, pocieszy. Jestem im wszystkim wdzięczna za pomoc, za wiarę i nadzieję, którą mi dali. Ja żyję, ciągle żyję, choć byłam przygotowana na śmierć.

Kiedyś cały dzień byłam sama ze swoim bólem i cierpieniem. Teraz, kiedy mąż i synowie wychodzą do pracy, przychodzi hospicjum.

Ruch hospicyjny zrodził się w Anglii w latach 60-tych. Jego idee do Polski przenieśli gdańscy ojcowie palotyni. Niedawno Episkopat Polski nadał ruchowi rangę duszpasterstwa, a ks. Eugeniusza Dutkiewicza, inicjatora powstania Hospicjum Pallotinum w Gdańsku, mianował duszpasterzem krajowym.

Na początku lipca odbędzie się w Gdańsku **Ogólnopolskie Forum Ruchu Hospicyjnego**. Spotkają się na nim przedstawiciele wszystkich krajowych ośrodków, wymieniają swe doświadczenia, będą uczestniczyć w sesjach naukowych i szkoleniowych. Nie zabraknie tam też Wejherowa.

Wejherowscy członkowie hospicjum spotykają się w każdy ostatni czwartek miesiąca na mszy św. o godzinie 19.00 w konwiktie św. Leona przy ul. 3 Maja. Na ulotkach rozwieszonych w kościołach podali kontakt telefoniczny: 25-42 (ks. proboszcz parafii św. Leona Wielkiego) i 45-66 (kierownik zespołu).

Justyna Treder

Pani Urszula Rutz, z którą rozmawiałam 2.06, zmarła 11.06 rano, pogodzona z Bogiem i z radością w sercu.



Jarmark Wejherowski

20.06. - 28.06.

Już od 9.00 rano w sobotę działalność handlową na Pl. J. Wejhera i ul. Sobieskiego prowadzić będą kupcy Trójmiasta, Wejherowa, Rumi.

Na klientów czekać będą artykuły odzieżowe, chemiczne, przemysłowe, spożywcze, wiklina i wyposażenie szkolne. Łącznie 50 stoisk i straganów.

Jarmarkowi towarzyszyć będą różne występy artystyczne, których ramowy program podajemy niżej.

20.06. sobota

15.00 Otwarcie II Jarmarku Wejherowskiego na Pl. J. Wejhera

Pokaz muzyczny paradnej w wykonaniu Reprezentacyjnej Orkiestry Wojskowego Liceum w Gdańsku i tambumajerek z Młodzieżowego Domu Kultury w Gdyni pod dyrekcją ppłk. Tadeusza Olszewskiego.

Przemarsz do amfiteatru.

16.00 Występ dziecięcego zespołu pie-

śni i tańca „Tuchlińskie Skrzaty”

17.00 Parada przebojów chodnikowych (m.in. zespół „Julion” z Helu)

19.00 kabaret „W zanurzeniu”

21.06. niedziela (amfiteatr)

11.00 „Morskie opowieści” — spektakl muzyczny dla dzieci, konkursy i występy przedszkolaków

16.00 Występ zespołu country „Zay-azd” z Gdańska

22.06. poniedziałek (Pl. J. Wejhera)

19.15 Laureaci Bazuny: „A ja nie wiem” (Wrocław), Grzegorz Żrodowski (Gdańsk), Hanna Krankiewicz (Gdynia), Andrzej Starzec (Gdańsk)

23.06. wtorek (Pl. J. Wejhera)

19.15 Laureaci Bazuny: „Past” (Gliwice), „Na pamiątkę” (Pruszcz Gdański), Ryszard Manias (Gdynia)

24.06. środa SOBÓTKI (amfiteatr)

19.15 Laureaci Bazuny: Szymon Zychowicz (Koszalin), „Powrót” (Gdańsk), i niespodzianka

25.06. czwartek (Pl. J. Wejhera)

19.15 Laureaci Bazuny: „Krażek” (Warszawa), „Ad Libitum” (Kraków), „The Colt” (Olsztyn), „Tobie siebie ja” (Gdynia)

26.06. piątek (Pl. J. Wejhera)

16.00 Pokaz tańca towarzyskiego par tanecznych z WCK

17.00 Koncert orkiestry PSM I st. im. F. Chopina i WCK

19.15 Laureaci Bazuny: „Krażek”, „Ad Libitum”, „Oczy mam niebieskie” (Bydgoszcz), „The Colt”, „Dzika Róża” (Gniew)

27.06. sobota (amfiteatr)

17.00 Program „Pszczoła w piachu” (Z. Wodecki, R. Piasecki, Z. Czernicka)

28.06. niedziela (amfiteatr)

16.00 Występ kaszubskiego zespołu pieśni i tańca „Sierakowice” i niespodzianka na zakończenie jarmarku

Wszystkie imprezy w razie niepogody przeniesione zostaną do sali WCK.



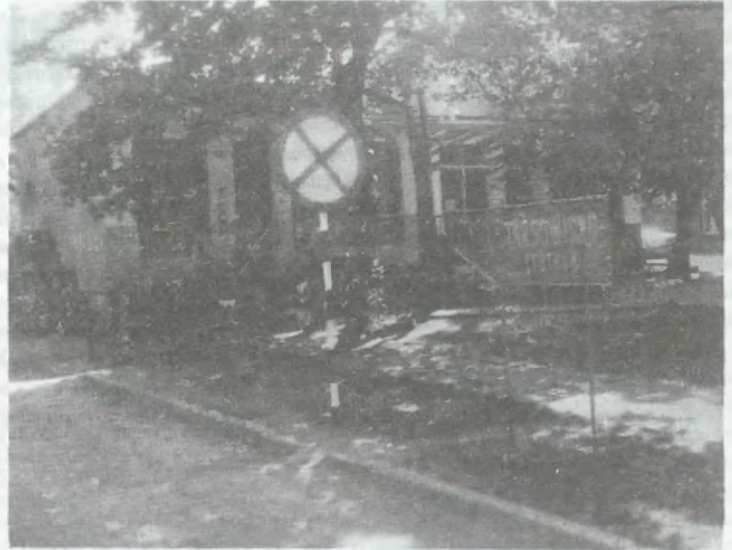
Pod maltańskim krzyżem

PROBLEMY ULICZNEGO HANDLU

Czy istnieją granice wolności handlu? Czy należy godzić się, by sprzedaż odbywała się w dowolnym miejscu — wszędzie, gdzie znajdzie się kupiec oferujący towar i nabywca towaru? Pozornie prosta sprawa okazuje się bardzo kłopotliwa dla władz samorządowych. Nie każde miejsce nadaje się do uprawiania handlu. Kłopoty z mniej lub bardziej dzikimi targowiskami mają władze dużych miast: Warszawy, Łodzi, Gdańska. Problem jest znany od wieków. Pan Jezus wypędzał kupców ze świątyni jerozolimskiej przy użyciu bicz ze sznurków.

Pojawił się ten problem również w naszym mieście. Handel, zwany niezbyt fortunnie obwoźnym lub okrężnym, rozwinął się na zamkniętym dla ruchu kołowego odcinku ulicy Sobieskiego, między wylotami ulic Północnej i Wałowej. Handlarze rozkładają swoje towary na przyniesionych stołach, polowych łózkach, skrzyniach, kocach, a nawet bezpośrednio na ulicy. Na początku odbywała się sprzedaż owoców i warzyw, później pojawiły się taśmy magnetonowe, nabiał, słodczyce, pieczywo, książki i mnóstwo innych towarów. „Turyści” spoza wschodnich granic Polski, oprócz towarów powszechnie spotykanych, przywożą żywe żółwie. Nasuwają nam się wątpliwości, czy przenoszenie żółwi w workach, plecakach i kartonach jest dozwolone, czy nie jest to dręczenie zwierząt. Należałoby także zainteresować się, czy żółwie przewożone przez granicę są zdrowe, czy nie mają chorób zakaźnych, czy zastosowano się do obowiązującej kwarantanny.

Skrajnie różne są opinie na temat handlu na „deptaku”. Zwolennicy takiej działalności nie bez racji mówią, że ruch handlowy w śródmieściu ożywia miasto. Oceniają to zjawisko jako swoisty folklor. Cieszy ich skoczna muzyczka na stoisku z kasetami magnetofonowymi. Raduje widok drepczących po jezdni żółwi. Największą radość sprawia im swoboda handlu, konkurencja w stosunku do cen w sklepach, gdzie kupcy, którzy muszą płacić czynsze i wyposażać lokale, nie mogą pozwolić sobie na luksus obniżania cen towarów.



fol : archiwum

KRONIKA POLICYJNA

PLONA KIOSKI

W nocy z 3/4.06. spłonął drewniany kiosk przy ul. św. Jacka. Podejrzenie o awarię instalacji elektrycznej. W nocy z 10/11.06. spłonął plastikowy kiosk przy ul. Bukowej. Kiosk nie był podłączony do sieci elektrycznej. W obu przypadkach straty są znaczne.

SAMOBÓJSTWO

Codziennie ok. 30-stu Polaków odbiera sobie życie. 8.06. powiesił się na klatce schodowej w kamienicy na ul. Puckiej 27-letni Mirosław P.

LOWCY PHILIPSÓW

W nocy z 4/5.06. przeszła przez Wejherowo fala włamań do samochodów. Przystępcy upodobili sobie: dwa ople (na os. Staszica i na Pl. J. Wejhera), nissana (os. Przyjaźni) i audi (os. 1000-lecia). Wszystkie te samochody okradziono ze sprzętu radiofonicznego i kaset magnetofonowych.

BOSO, ALE W OSTROGACH

Wczesnym rankiem 7.06. na dworcu PKP Wejherowo Nanice dokonano rozboju. Kiedy poszkodowany odpoczywał sobie po upojnej weselnej nocy, jacyś intruzi pozbawili go zegarka, pieniędzy i butów. Szybko powiadomiona policja w wyniku sprawnej akcji zatrzymała dwóch sprawców kradzieży (jeden z nich chadzał w niedawno nabytych bucikach). Są to mieszkańcy Wejherowa, wcześniej karani. Aresztowani przez prokuratora.

Adelajda

Przeciwników rażą niechlujne stoiska, bałagan pozostawiony po zakończeniu dnia handlowego, utrudnianie dojścia do sklepów, brak możliwości dojechania w przypadkach pożaru lub nieszczęśliwego wypadku. Dobrą opinię handlujących podważają te osoby, które podczas obsługi stoisk zachowują się wulgarnie, znajdują się w stanie wskazującym na spożycie alkoholu, mają wygląd brudny i nieporządny. Należałoby oczekiwać, że tego typu negatywne zjawiska winny być likwidowane przez Straż Miejską i pracowników Terenowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej. Mówi się o dyskryminacji cudzoziemców. Rosjanie chcą płacić za pozwolenie handlowania, a poborcy opłat nie chcą od nich przyjmować, każą „związać manatki i wynosić się”.

Rozważana jest propozycja przeniesienia handlu z ulicy Sobieskiego na nowe targowisko, zlokalizowane na posesji nr 243 przy tej samej ulicy. Czy się uda? Prawdopodobnie w takim miejscu utargi będą znacznie mniejsze. Przeważnie nie udaje się uruchomić targowisk tam, gdzie chce władza, a nie chcą kupcy. Mamy już doświadczenie z takim przypadkiem. Po niefortunnej decyzji poprzednich władz o zabudowie połowy starego tradycyjnego targowiska przy ulicy Rzeźnickiej, władze miasta dużym nakładem kosztów zorganizowały plac targowy przy ulicy Budowlanych. Wiemy, jak się sprawa skończyła. Nikt z tego wspaniałego targowiska nie chce korzystać. No... może trochę przesadzam. W każdym razie na pewno ta lokalizacja nie wzbudziła wielkiego entuzjazmu wśród ludzi zainteresowanych handlem.

Pretekstem do likwidacji niewygodnego „deftakowego” handlu jest obecnie zaplanowany na czerwiec II Jarmark Wejherowski. Może się powieść. Może wróci w to miejsce spokój, wolna przestrzeń dla spacerowiczów. Niechby pozostały stoiska z pachnącymi kwiatami, stolik sprzedawcy książek, jedno lub dwa schludne stoiska z owocami. Niechby się tu od czasu do czasu pojawił jakiś uliczny grajek, który umili czas spacerowiczom i nie zakłóci spokoju mieszkańców.

Bolesław Bonk

**Miejski Zakład
Gospodarki Komunalnej
i Mieszkaniowej
w Wejherowie ul. Obróńców Helu 1
(tel. 72-13-34)**

Ogłasza przetarg nieograniczony na wynajem lokalu gastronomicznego z utrzymaniem dotychczasowej działalności znajdującego się w centrum miasta przy Pl. Jakuba Wejhera 20 w Wejherowie o pow. 192,0 m² oraz piwnice o pow. 56,0 m².

Cena wywoławcza za lokal gastronomiczny 30 tys. zł za 1 m².

Stawka za piwnicę wynosi 15 tys. za 1 m² i nie podlega licytacji. Przetarg odbędzie się w dniu **9 lipca 1992 roku o godz. 10.00** w świetlicy zakładu.

Wadium w wysokości 10 mln zł należy wypłacić w kasie zakładu do dnia 8 lipca 1992 roku do godz. 9.00.

Zastrzegamy sobie prawo zatrzymania wadium, jeżeli zwycięstwa uchyli się od zawarcia umowy w terminie 7 dni oraz prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**Zielone światło
dla pieszych i zmotoryzowanych**

18.05. odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia Sponsorów Budowy Sygnalizacji Skrzyżowań Drogowych w Wejherowie. Wzięło w nim udział 17 członków założycieli, którym nie są objęte sprawy bezpieczeństwa drogowego. Przewodniczy im radny miejski, *Edmund Hejmowski*.

Celem stowarzyszenia jest inicjowanie wśród mieszkańców Wejherowa działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego poprzez budowę sygnalizacji świetlnych, w tym przede wszystkim gromadzenie środków finansowych na ten cel. O ważności tego zadania świadczą liczne kolizje, wypadki z ofiarami śmiertelnymi oraz codzienne słuchki, które mają miejsce na naszych drogach.

Stowarzyszenie szuka sympatyków i sponsorów. Każdy pomysł, każda inicjatywa będą analizowane i wykorzystane dla dobra wszystkich użytkowników dróg, **ADRES STOWARZYSZENIA: Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Wejherowie, ul. 3 Maja 4, Tel. 72-21-61.**

J.T.

**Sklep firmowy
„NEPTUNA”**

Wejherowskie Zakłady Obuwia „Neptun” otworzyły w swoim biurówcu przy Placu Jakuba Wejhera sklep firmowy. W nowoczesnie i gustownie urządzonej pomieszczeniu można kupić obuwie, nie tylko produkowane przez nasze zakłady, które jakością i wzornictwem niczym nie ustępuje przereklamowanemu obuwiu zachodniemu.

Dyrekcja WZO zapowiada, że w przyszłości poszerzy obecny asortyment o odzież męską, czyniąc z tej placówki sklep, w którym będzie można kupić „wszystko dla Pana”.

Gratulujemy pomysłowi i życzymy powodzenia, a także wielu klientów.

P

Uchwała Nr XXII/239/92

Rady Miasta Wejherowa z dnia 14 kwietnia 1992 roku

w sprawie ustalenia opłat za przewozy osób środkami komunikacji pasażerskiej Miejskiego Zakładu Komunikacji w Wejherowie.

Na podstawie art. 28 pkt. 2 podpkt. „b” Ustawy z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 34 poz. 198 z późniejszymi zmianami) w związku z art. 40 ust. 1, art. 41 oraz art. 42 i art. 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami) — Rada Miasta Wejherowa

uchwała, co następuje:

§ 1.

1. Ustala się opłaty za jednorazowe przejazdy osób środkami komunikacji Miejskiego Zakładu Komunikacji w Wejherowie w następujących wysokościach:

1. na liniach w granicach administracyjnych miasta zwanych dalej „liniami miejskimi”:

a) dziennych:

— za przewóz jednej osoby — 2.000,-

— za przewóz jednej osoby uprawnionej do korzystania z biletu ulgowego — 1.000,-

b) nocnych:

— za przewóz jednej osoby — 4.000,-

— za przewóz jednej osoby uprawnionej do korzystania z biletu ulgowego — 2.000,-

2. na liniach wybiegających poza granice miasta, zwanych dalej „liniami podmiejskimi”

a) dziennych:

— na terenie miasta i pozamiejskim — 2.000,-

— ulgowy jak w pkt.1 (a) — 1.000,-

b) nocnych:

— za przewóz jednej osoby — 4.000,-

— za przewóz jednej osoby uprawnionej do korzystania z biletu ulgowego — 2.000,-

§ 2.

1. Do korzystania z bezpłatnych przejazdów uprawnieni są:

a) senatorowie i posłowie na Sejm

b) radni miasta i gminy Wejherowa — na obszarze działania MZK Wejherowo

c) dzieci w wieku do 4 lat

d) inwalidzi wojenni i wojskowi

e) ociemniaли i ich przewodnicy

f) osoby, które ukończyły 75 rok życia,

g) pracownicy zakładów komunikacji miejskiej i ich członkowie rodzin — w zakresie ustalonym w układzie zbiorowym pracy,

h) Honorowi Obywatele Miasta Wejherowa lub Gminy Wejherowo,

i) dzieci oraz młodzież w wieku 6-18 lat nie objeci obowiązkiem szkolnym wskutek choroby lub niepełnosprawności oraz ich opiekunowie,

j) umundurowani funkcjonariusze Straży Miejskiej w Wejherowie.

2. Do korzystania z jednorazowych biletów ulgowych uprawnieni są:

a) kombatanci

b) studenci szkół wyższych i uczniowie szkół podstawowych, ponadpodstawowych i policealnych

c) dzieci w wieku od 4 do 7 lat

d) emeryci i renciści nie pozostający w stosunku pracy powodującym zawieszenie świadczeń emerytalnych względnie rentowych oraz ich małżonkowie, na których emeryci i renciści otrzymują dodatek rodzinny przed ukończeniem 75 roku życia

e) inwalidzi sluchu (głuchoniemi) — członkowie Polskiego Związku Głuchych.

§ 3.

Ustala się następujące opłaty za bilety miesięczne imienne i na okaziciela o niekontrolowanej ilości przejazdów na wszystkie linie miejskie i podmiejskie:

	Bilet imienny	Bilet na okaziciela
a) w dni robocze normalny	90.000,-	120.000,-
b) w dni robocze ulgowy	45.000,-	60.000,-
c) na wszystkie dni miesiąca	120.000,-	150.000,-

§ 4.

Ustala się bilety wieloprzejazdowe w nominałach za każdy przejazd:

— normalny 2.000,-

— ulgowy 1.000,-

§ 5.

1. Za przejazd bez ważnego biletu pobierana jest na liniach miejskich i podmiejskich **opłata specjalna** w wysokości:

— uiszczenia doraźne — 150.000,-

— uiszczenia kredytowe — 200.000,-

2. Do pobierania opłat, o których mowa w pkt. 1 upoważnia się:

— kontrolerów Miejskiego Zakładu Komunikacji w Wejherowie,

— Funkcjonariuszy Straży Miejskiej w Wejherowie na podstawie pisemnych upoważnień.

§ 6.

Traci moc obowiązująca Uchwała Rady Miasta Wejherowa Nr XV/118/91 z dnia 30 lipca 1991 roku w sprawie ustalenia opłat za przewozy osób środkami miejskiej komunikacji pasażerskiej Miejskiego Zakładu Komunikacji w Wejherowie.

§ 7.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 maja 1992 roku i podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wejherowie oraz opublikowaniu w miejscowej prasie.

Uchwała Nr XXI/234/92 Rady Miasta Wejherowa z dnia 17 marca 1992 roku

w sprawie likwidacji Przedszkola Nr 5 przy ulicy Klasztornej 9 „a” w Wejherowie

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. „a” ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16 poz. 95, zm. Nr 34 poz. 199, Nr 43 poz. 253, Nr 89 poz. 518 oraz z 1991 r. Nr 4 poz. 18) oraz art. 5 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (Dz. U. Nr 95 poz. 425) — Rada Miasta Wejherowa

uchwała, co następuje:

§ 1.

1. Z dniem 31 lipca 1992 roku likwiduje się Przedszkole Nr 5 przy ulicy Klasztornej 9 „a” w Wejherowie.
2. Daruje się Zakonowi Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego Zgromadzeniu w Wejherowie używany sprzęt będący na stanie likwidowanego Przedszkola Nr 5 — wymieniony w załączniku do uchwały — z przeznaczeniem dla organizowanego przez Zgromadzenie przedszkola niepublicznego.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta, Dyrektorowi Przedszkola Nr 5 oraz Dyrektorowi Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Wejherowie.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia po uprzednim obwieszczeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego i w miejscowej prasie.

Uchwała Nr XXI/235/92 Rady Miasta Wejherowa z dnia 17 marca 1992 roku

o zmianie Uchwały Nr XIX/196/92 Rady Miasta Wejherowa z dnia 21 stycznia 1992 roku w sprawie ustalenia miesięcznej opłaty za umieszczenie dziecka w żłobku lub przedszkolu komunalnym na terenie miasta Wejherowa.

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 8 i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16 poz. 95 zm. Nr 34 poz. 199, Nr 43 poz. 253, Nr 89 poz. 518 i z 1991 r. Nr 4 poz. 18) oraz art. 5 ust. 5 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (Dz. U. Nr 95 poz. 425) — Rada Miasta Wejherowa

uchwała, co następuje:

§ 1.

W Uchwale Nr XIX/196/92 Rady Miasta Wejherowa z dnia 21 stycznia 1992 roku w sprawie ustalenia miesięcznej opłaty za umieszczenie dziecka w żłobku lub przedszkolu komunalnym na terenie miasta Wejherowa — ustęp 3 w § 2 uchwały otrzymuje brzmienie:

3. Rodziny, które udokumentują, że przypadający w nich dochód na jednego członka jest niższy niż określony w ust. 1 mogą składać wnioski o obniżenie opłaty. Ustalenie wysokości obniżenia opłaty następuje kwartalnie wg zależności:

$$Y = \frac{2N - X}{2N - 0,85 N} \times W \times 100\%$$

gdzie:

- Y = % obniżki odpłatności,
N = najniższe wynagrodzenie pracowników zgodnie z aktualnie obowiązującym zarządzeniem MP i PS,
X = przeciętny dochód przypadający na jednego członka rodziny ustalony w sposób zgodny z § 2 ust. 5 i ust. 6 uchwały,
W = 1 (współczynnik korekcyjny)
z zastrzeżeniem, że najniższa opłata nie może być niższa od kwoty 50 tys. złotych.
Niedokumentowanie dochodu uprawniającego do ulgi powoduje naliczenie opłaty w pełnej wysokości.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie po uprzednim jej obwieszczeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego i w miejscowej prasie z mocą od dnia 1 marca 1992 roku.

Zarząd Miasta Wejherowa

Plac Jakuba Wejhera 8
84-200 Wejherowo

ogłasza nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność miasta Wejherowa oznaczonej ewidencyjnie dz. nr 11/24 obr. 3 o pow. 5385 m², zapisanej w księdze wieczystej KW nr 8784 prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego, położonej przy ul. I Brygady Pancerniej WP w Wejherowie.

Teren nieuzbrojony, przeznaczony na cele przemysłowe, bazy i składy.

Cena wywoławcza: 452.340.000

Przetarg odbędzie się 10.07.92 r. o godz. 9.00 w sali nr 11 Ratusza Miejskiego.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wys. 23.000.000 zł w kasie Urzędu Miejskiego przy ulicy 12 Marca 195, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 8.30.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.

Bliższe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Architektury i Geodezji Urzędu Miejskiego w Wejherowie przy ul. 3 Maja pokój nr 221, tel. 72-44-34.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo odwołania lub zmiany terminu przetargu bez podania przyczyn.

ZARZĄD MIASTA WEJHEROWA ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Przedszkola Nr 9

- I. Kandydować na stanowisko dyrektora mogą nauczyciele posiadający:
 1. kwalifikacje pedagogiczne,
 2. znajomość spraw związanych z działalnością przedszkola,
 3. minimum 5 lat pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze zajęć,
- II. Oferty powinny zawierać:
 1. koncepcję kierowania przedszkolem, która winna być dostarczona w zamkniętej kopercie,
 2. kwestionariusz osobowy,
 3. życiorys z opisem dotychczasowej pracy zawodowej,
 4. odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje,
 5. opinia o pracy pedagogicznej z ostatnich 5 lat pracy,
 6. zaświadczenie o stanie zdrowia.

Oferty z dokumentami kandydacji powinni składać w Delegaturze Kuratorium Oświaty w Wejherowie ul. Zamkowa 14 w terminie do 30 czerwca br. Regulamin konkursu do wglądu dla zainteresowanych w Delegaturze Kuratorium Oświaty w Wejherowie lub w Przedszkolu Nr 9. Konkurs zostanie rozstrzygnięty w ciągu miesiąca od upływu terminu składania dokumentów.

„STEMPEL-POLIMER”

WYTWÓRNIA PIECZATEK i USŁUGI KSERO



Wejście od Pl. Wejhera lub od ul. Mickiewicza

WYKONUJEMY:

- ★ pieczątki wszelkiego typu, metodą komputerową:
 - krótkie terminy
 - różne kształty
 - 74 kroje pisma
 - znaki firmowe w pieczętkach
 - oprawa w automaty samotuszujące TRODAT-COLOP pudełka i rączki plastikowe
- ★ usługi kserograficzne
 - odbitki czarno-białe i w 4 kolorach
 - odbitki na folii, papierze kolorowym, i samoprzylepnym
 - pomniejszenia i powiększenia
 - zlecane odbitki w pełnym kolorze na kopiarce laserowej.
- ★ usługi komputerowe
 - skład komputerowy
 - reklamówki, wizytówki, listowniki, teksty, broszury, cenniki

ZAPRASZAMY OD 10.00 — 18.00 w soboty od 10.00 — 15.00



„SORRISO” — PIZZA

WEJHEROWO ul. SIENKIEWICZA 2E
(NOWE PAWILONY HANDLOWE)

PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE
NA PIZZĘ I OBIADY Z DOSTAWĄ BEZ DODATKOWYCH KOSZTÓW

☎ 72-29-67

ZAPRASZAMY



SAFE - WAY

PAWILON HANDLOWY
OFERUJE DUŻY ASORTYMENT

LEKÓW I ZIOŁ

oraz

ART. OGÓLNOSPÓŻYWCZYCH

w godz. 10.00 - 18.00
WEJHEROWO, ul. Wałowa 26
Tel.: 72-06-30

Sprawozdanie z XXIII sesji Rady Miasta

29 maja (piątek) odbyła się XXIII zwyczajna sesja Rady Miasta. Na początku posiedzenia, po prawie dwumiesięcznym okresie próbnym funkcjonariusze Straży Miejskiej złożyli uroczyste ślubowanie. Słowa uznania i życzenia pomyślnej służby na rzecz zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w mieście komendantowi i funkcjonariuszom złożyli: przewodniczący Rady Miasta, Janusz Iskierski, prezydent Jerzy Budnik i prokurator rejonowy Bogusław Baranowski.

Zasadniczym tematem piątkowego posiedzenia było uchwalenie budżetu miasta na bieżący rok. Poprzedziła ją ogólna informacja o planowanym budżecie, złożona przez prezydenta Jerzego Budnika i skarbnika Gizelę Henning. Zgodnie z procedurą budżetową przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów, Jerzy Bałka przedstawił radnym opinię komisji na temat projektowanego budżetu. Zawierała ona podsumowanie prac opiniujących projekt budżetu przez poszczególne komisje branżowe RM. Po przedstawieniu kilku uwag, Komisja BiF wniosowała o przyjęcie przez Radę budżetu na rok bieżący. W dyskusji nad budżetem swoje uwagi zgłosili m.in. radny Roman Namsólek i radny Bogdan Sadowski. Ostatecznie po niezbyt długiej dyskusji radni przyjęli budżet miasta bezwzględną większością głosów. Szczegóły na temat samego budżetu przedstawi Czytelnikom w następnym numerze „WW” prezydent miasta. Radni odrzucili wniosek Komisji BiF o nieudzielenie Zarządowi upoważnienia do dokonywania zmian w budżecie między rozdziałami. Więcej emocji aniżeli budżet wzbudził projekt uchwały o zmianie uchwały z dnia 2 marca 1992 w sprawie pobierania opłaty targowej za handel okrężny na terenie miasta Wejherowa. Projekt Zarządu przewidywał wprowadzenie zakazu handlu na „deptaku” tylko na czas trwania imprez handlowo-kulturalnych, m.in. w okresie trwania Jarmarku Wejherowskiego. Radny Bogdan Tokłowicz zgłosił wniosek, aby zakaz handlu na „deptaku” za wyjątkiem imprez handlowych wprowadzić na czas nieokreślony. Po emocjonującej wymianie zdań pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami handlu na „deptaku” Rada większością głosów przyjęła wniosek radnego B. Tokłowicza. W związku z tym handlujący na „deptaku” mają czas do 15 czerwca (do czasu wejścia uchwały w życie), aby swoje stragany przenieść np. na targowisko „Centrum”.

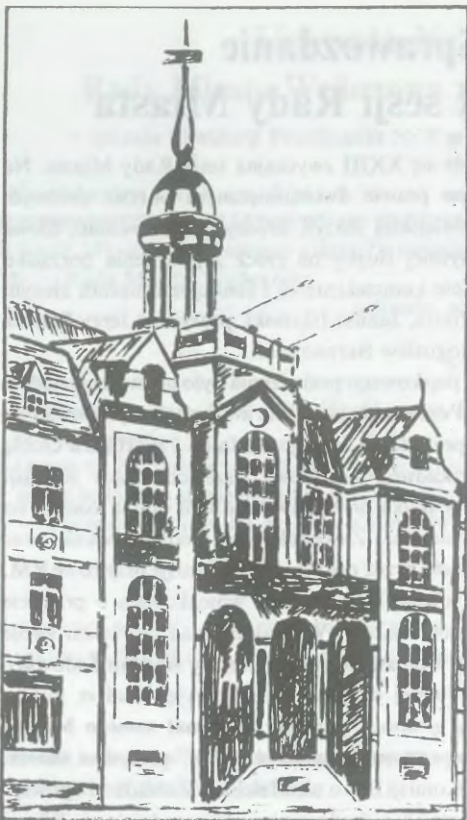
W dalszej części posiedzenia radni podjęli uchwały przekazujące w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiące własność miasta na rzecz Meblarskiej Spółdzielni Pracy „Zryw”, Handlowej Spółdzielni Pracy, Spółdzielni Pracy Przemysłu Spożywczego, na wniosek zainteresowanych jednostek.

Sprawozdanie z działalności Sejmiku Samorządowego Województwa Gdańskiego złożył jego wiceprzewodniczący, delegat naszego miasta, radny Marek Napiórkowski. W swoim wystąpieniu omówił działania, jakie sejmik podejmował w dziedzinie umacniania samorządności. Niepokój wśród radnych wywołała informacja, z której wynikało, że przygotowywana jest przez rząd propozycja przekazania samorządom spraw związanych z finansowaniem zasiłków dla bezrobotnych. Rada przyjęła rezygnację Władysława Brzozowskiego z działalności w Sejmiku Samorządowym. Kandydaci na delegatów do Sejmiku mają być zaprezentowani podczas obrad następnej sesji.

W końcowej części posiedzenia sprawozdanie z działalności Społecznego Komitetu Telefonizacji przedłożył Radzie jego przewodniczący, radny Bogdan Sadowski. Odpowiadał również na pytania i zarzuty jakie padały pod adresem Komitetu.

Miłym akcentem piątkowej sesji było złożenie panu B. Sadowskiemu i Komitetowi podziękowań przez radną M. Mazurkiewicz za dotychczasową pracę. Po odpowiedziach na interpelacje ustalono termin kolejnej sesji na dzień 23 czerwca.

Sprawozdawca



Od samorządowych wyborów minęły dwa lata. To połowa kadencji — niezwyklej, bo pierwszej kadencji samorządu za życia obecnego pokolenia. Powracamy do przerwanej przed ponad pół wieku zasady stanowienia sami o sobie, wracamy w bólach, o których piszą i mówią inni publicyści.

Dwa lata temu Wejherowski Komitet Obywatelski „Solidarność” wygrał wybory w naszym mieście, zdobywając trzy czwarte miejsc w Radzie.

Oto lista radnych Wejherowskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”:

Okręg wyborczy nr 1 — obejmujący teren od dzielnicy przemysłowej po ul. Chopina: Władysław Brzozowski, Marek Panek, Krzysztof Hildebrandt, Tadeusz Tarnowski.

Okręg wyborczy nr 2 — obejmujący os. Kaszubskie: Andrzej Remiszewski, Marian Fittkau, Józef Reszke, Marek Napiórkowski, Ryszard Kandzora (objął mandat po śmierci dr. M. Łukowicza), Lolita Ryduchowska (objęła mandat po rezygnacji K. Sikory).

Okręg wyborczy nr 3 — obejmujący Śmiechowo: Jerzy Budnik, Jerzy Joskowski, Paweł Piechota, Bolesław Bonk.

Okręg wyborczy nr 4 — obejmujący Śródmieście: Jerzy Bałka, Tadeusz Szymelfenię, Franciszek Sychowski, Maria Mazurkiewicz, Henryk Domarus.

Okręg wyborczy nr 5 — obejmujący zachodnią część miasta: os. Harcerskie, 1000-lecia, Ściegiennego, Sucharskiego: Janusz Iskierski, Bogdan Tokłowicz, Jadwiga Sumińska, Roman Namsołek, Edward Fanslau.

Do wyborów szliśmy z hasłem „Głosuj na „Solidarność” i z programem, który przyjęty przez WKO”S” został ogłoszony w specjalnym wydaniu „Widnokręgów” z maja 1990 roku. Czasami zaglądam do tego numeru i wiem, że podobnie czyni wielu radnych z listy WKO”S”. Tak bowiem rozumieliśmy i nadal rozumiemy nasze zadanie: opracować program — wygrać wybory — realizować program — zdać sprawę przed naszymi wyborcami z jego realizacji.

Program był sformułowany ostrożnie. Nie przez przypadek w wielu miejscach możliwości jego realizacji uzależniliśmy od polityki państwa i możliwości finansowych. Byliśmy i jesteśmy realistami — zdawaliśmy sobie sprawę z katastrofalnego stanu, w jaki wpędzili Polskę i Wejherowo komuniści. Przyjmując jako naczelną zasadę uczciwości w naszej polityce, świadomie zrezygnowaliśmy z głośniejszych obietnic. Można było inaczej — zapewne zdobylibyśmy jeszcze ze dwa mandaty — i co z tego? Zachowując umiar w kampanii wyborczej zyskaliśmy jedno: dziś nie musimy się wstydzić nie zrealizowanych obietnic.

Specjalne wydanie „Wejherowskich Widnokręgów” obok programu zawierało także sylwetki kandydatów na radnych i ich osobiste programy. Nie jestem uprawniony do oceny opinia kolegów — radnych, chciałbym jednak podkreślić, że także pojedynczy radni starają się trzymać swych zobowiązań przedwyborczych. Nie da się w szczyptych ramach „WW” napisać o wszystkich.

Radna **Maria Mazurkiewicz** deklaruje zainteresowanie właściwym zagospodarowaniem przestrzennym miasta, ochroną środowiska i obroną ludzi najsłabszych. I oto pracuje w Komisji Kształtowania i Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, a każdą uchwałę ogląda dwa razy, by upewnić się, czy nie czyni ona szkody otoczeniu i ludziom. Radny i członek Zarządu Miasta **Paweł Piechota** za jedną z najpilniejszych spraw uznawał telefonizację miasta. Mało kto wie, że to właśnie on zajął się nią już w pierwszym miesiącu kadencji. To tylko przykłady; jeśli byśmy wrócili do tego, co każdy z nas mówił i pisał dwa lata temu, to okazał się, że pozostaliśmy wierni swym planom i obietnicom.

Jako jeden z autorów Programu Wyborczego WKO”S” czuję się uprawniony do oceny stanu jego realizacji. Proszę tylko zauważyć, że jest to ocena indywidualna, wyrażająca stanowisko własne, a nie zdanie Zarządu Miasta, czy tym bardziej całej Rady. Program składał się z 47 tez podzielonych na rozdziały.

Zakładaliśmy działanie z rozwagą i umiarem. Myślę, że uchwały Rady Miasta i decyzje Zarządu są dowodem takiego postępowania. Nie chcieliśmy przeszkadzać inicjatywie i samorządności mieszkańców i słowa dotrzemy, choć stosunkowo rzadko się stykamy z żywszą aktywnością współobywateli; niestety, wielu ludzi wciąż biernie czeka na to, co im los i „dobra władza” przyniosą. Zapowiadaliśmy sprawne działanie urzędów. W tej dziedzinie z początku nie było najlepiej, zmia-

JEST

na znacznej części kadry wymagała pewnego okresu dostosowawczego. Dziś nastąpiła chyba poprawa, choć trzeba stwierdzić, że chaos w przepisach prawa i opieszałość niektórych instytucji odbijają się negatywnie także na działaniu Urzędu Miejskiego.

Mówiliśmy o tworzeniu programu STRATEGICZNEGO ROZWOJU MIASTA. Podstawowym jego elementem jest nowy plan przestrzenny zagospodarowania Wejherowa. Plan, który ma umożliwić budowanie, a nie je zakazywać. Prace nad nim zmierzają ku końcowi. Rozdział C był poświęcony **Investycjom Miejskim**. Za najważniejsze uważaliśmy pozyskiwanie środków finansowych od inwestorów

OKRĘG WYBORCZY NR 1



Jerzy Budnik ur. 30.05.1952 r. w Wejherowie Absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. W latach 1977-83 pracował w Stowarzyszeniu PAK - oddział w Gdyni. Od 1983 w Wydziale Organizacji i Kierownictwa Oddziału Miejskiego w Gdyni, a następnie kierownik organizacyjny w Oddziale Współpracy z Gminami w tym czasie współpracował z Gminą Pleszewskimi i "Zoria". Od początku nie zaangażowany w ruch obywateli, nie zamierzający kłaść kosa pod koła reformatorów PAK w Gdańsku, przy Instytucji Kola NSZ, od 1988 w Wydziale Organizacji i Kierownictwa Oddziału Miejskiego w Gdyni, w tym czasie współpracował z Gminą Pleszewskimi i "Zoria".

1. Program Wyjścia z kryzysu i reformy w radzie miejskiej.
2. Nowa wytworna w planie rozwoju miasta - budowa i modernizacja obiektów sportowych i rekreacyjnych.
3. Nowa wytworna w planie rozwoju miasta - budowa i modernizacja obiektów sportowych i rekreacyjnych.
4. Nowa wytworna w planie rozwoju miasta - budowa i modernizacja obiektów sportowych i rekreacyjnych.
5. Nowa wytworna w planie rozwoju miasta - budowa i modernizacja obiektów sportowych i rekreacyjnych.
6. Nowa wytworna w planie rozwoju miasta - budowa i modernizacja obiektów sportowych i rekreacyjnych.
7. Nowa wytworna w planie rozwoju miasta - budowa i modernizacja obiektów sportowych i rekreacyjnych.
8. Nowa wytworna w planie rozwoju miasta - budowa i modernizacja obiektów sportowych i rekreacyjnych.

z zewnątrz, spoza budżetu miasta. I dziś przykładem takiego postępowania może być budowa kompleksu rzemieślniczego przy ul. Gdańskiej. Walkę o realizację tzw. inwestycji towarzyszących budowie EJŻ, chyba po dwóch latach przegrywamy. Już wkrótce okaże się, czy w ustawie budżetowej przewidziano jakiegokolwiek środka na ten cel. Jeśli nie, to być może zajdzie konieczność wytoczenia rządowi procesu przez wszystkie pięć poszkodowanych gmin. Do końca ubiegłego roku na inwestowanie praktycznie nie było środków. Mimo to zarysowano pewien program działań długofalowych, którego elementy wprowadzono do budżetów w latach

PROGRAM WYBORCZY WSKIEGO KOMITETU OBYWATELSKIEGO "SOLIDARNOŚĆ"

Obsługa otoczonego robotniczo, w tym celu, aby w miastach, w których nie ma mieszkań naturalnych, Chodził

Wzrost poziomu życia, w tym celu, aby w miastach, w których nie ma mieszkań naturalnych, Chodził

WEJHEROWSKIE WIDOKI

Wzrost poziomu życia, w tym celu, aby w miastach, w których nie ma mieszkań naturalnych, Chodził

POMORSKIEGO TOWARZYSTWA SAMORZĄDOWEGO "SOLIDARNOŚĆ"

CENA : 1000 ZŁ



Mieszkańcy Wejherowa

Razem, będzie bardzo trudno sprostać społecznym oczekiwaniom. Rejestr uzasadnionych potrzeb jest przecież przeważająco duży i obejmuje praktycznie wszystkie dziedziny życia. Tymczasem możliwości, szczególnie inwestycyjne, są dramatycznie małe. Nadrobienie kilkudziesięciolatkich zapobiegła ręką nie polowa, tym bardziej, że sytuacja ekonomiczna naszego kraju jest wciąż jeszcze zła.

Wejherowo na tym nie jest wyjątkiem, a raczej przykładem. Ale i tu można i musi być lepiej.

Naszym głównym atutem w tych wyborach jest posiadanie całonocnego programu i kompleksowej wizji rozwoju, którym podporządkowane zostały być wszystkie zamierzenia. Jaki plan realizacyjny. Atutem są także nasi kandydaci - ich kompetencje, doświadczenia, zaangażowanie i wola czynna. Na listach Wejherowskiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" nie ma żadnych słów staru, wulgarności, aparytaryzmu PRON, wadliwych b. PZPR, krytykizmów, i niechętnych pauców. Wszyscy nasi kandydaci są bezpartyjni. Reprezentują oni różne zawody i profesje, różne zainteresowania i punkty widzenia. To gwarantuje, że w Nowej Radzie Sieradz się będą różni

Zwracam się do mieszkańców naszego miasta o masowy udział w wyborach do Rady Miejskiej i głosowanie na kandydatów Wejherowskiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność".

Democracja trzeba budować "od dołu", oczyszczając od nas samych - wyeliminujmy spośród najbliższych i najbliższych kompartamentów systemem totalitarnym. Jesteśmy przekonani, że dzięki kandydatom Wejherowskiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" spełni nadzieje wyborców.

Nasz udział w wyborach jest owocem wieloletnich przygotowań i wieloletniego rozważania staru miasta.

Zamierzamy nadal służyć ołtarze i uczciwie naszymu miastu i jejni komunistów.

Miron Łukowicz
Przewodniczący Wejherowskiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność"

Jerzy Budnik

rację i interesy, co w ostatecznym rachunku powinno znacząco optymalizować i punktu widzenia interesów miasta i jego mieszkańców.

Wzrost poziomu życia, w tym celu, aby w miastach, w których nie ma mieszkań naturalnych, Chodził

Wzrost poziomu życia, w tym celu, aby w miastach, w których nie ma mieszkań naturalnych, Chodził

Wzrost poziomu życia, w tym celu, aby w miastach, w których nie ma mieszkań naturalnych, Chodził

GŁOSUJ NA LISTĘ NR 1

1

1991 i 1992. Realizacja programu będzie postępować.

Rozdział D mówił o **Budownictwie Mieszaniowym**. Już dwa lata temu sygnalizowaliśmy, że tego problemu miasto nie udźwignie. Oczekujemy sformułowania polityki mieszkaniowej państwa. Chcielibyśmy zastopować proces degradacji starych zasobów mieszkań komunalnych. Koszty takiej operacji są ogromne, stąd też można powiedzieć, że jak dotąd robimy budynkiem jedynie „makijaż”. Próbujemy równocześnie dokonać prywatyzacji budynków, lokatorzy już uzyskali prawo wykupu swoich mieszkań po niewysokiej cenie, zaś nowy plan przestrzenny ma nakłaniać do inwestowania w śródmieściu. Dramat polega na tym, że w Wejherowie tysiące ludzi nie ma odpowiednich albo żadnych mieszkań i niewiele widać szans na zmianę tego stanu rzeczy.

Zgodnie z zapowiedzią uniknęliśmy gwałtownych zmian w handlu i usługach: zanikania branż i masowych redukcji personelu. Handel został sprywatyzowany, poddany konkurencji, a administracyjna ingerencja ograniczona tylko do ustawowego minimum. Mimo przeciwnych nacisków utrzymano targowisko przy ul. Rzeźnickiej, otworzyliśmy drugie przy ul. Budowlanych, a ostatnio prywatny właściciel uruchomił trzecie przy ul. Sobieskiego. Lokali gastronomicznych przybywa i mają one coraz lepszy standard.

Zgodnie z zapowiedzią wspieramy jak możemy policję (darowizny sprzętu, budowa komisariatu na Śmiechowie), przejściowo udawało się uzyskać wyraźne zwiększenie patroli na ulicach, zależy to jednak od Komendy Wojewódzkiej. Stworzyliśmy Straż Miejską, która jest municypalną policją porządkową. Zgodnie z uchwałą budżetową na rok 1992 ilość funkcjonariuszy straży zostanie zwiększona.

W dziedzinie gospodarki finansowej osiągnęliśmy wiele. Przede wszystkim udało się oddużyć miasto, spłacając kredyt zaciągnięty jeszcze przed rozpoczęciem naszej kadencji. Nauczyliśmy się czynić duże oszczędności w wydatkach. Warto przypomnieć, że diety radnych wejherowskich są bodaj najniższe w kraju, a i to jeszcze część z nas oddaje na różne cele społeczne. Kryzys powoduje, że gorzej od oszczędzania idzie zarabianie. Proces przekształceń własnościowych jest w toku, lecz chętnych inwestorów brak i będzie tak, dopóki inflacja nie zmniejszy się jeszcze bardziej, a system kredytowy i podatkowy nie stanie się bardziej ludzki.

Szkolnictwo i oświata. Rozważamy możliwość przejścia szkół przed termnem, tj. od 1 stycznia przyszłego roku. Na razie Rada Miasta wsparła wysiłek utworzenia szkoły społecznej oraz w pewnym stopniu dofinansowała państwową szkołę podstawową. Zasady finansowania szkół o zasięgu szerszym niż wejherowski zostały pomyślnie rozstrzygnięte i nie obciążają, wbrew naszym obawom sprzęt 2 lat, budżetu miasta.

ochrona przed bezrobociem znalazła się ostatecznie w gestii administracji rządowej. Zarząd Miasta usiłuje zainicjować roboty pub-

liczne zgodnie z ustawą o bezrobociu, jednak kompetentne władze twierdzą, że jak dotąd w ślad za ustawą nie nadchodzą pieniądze.

Poprawił się nieco stan czystości ulic, choć nie jest zadowolający. W tym roku rozpoczynamy starania o poprawę wyglądu zieleni miejskiej oraz elewacji budynków i chodników. Rada podjęła także uchwałę o zasadach rozmieszczania reklam i szyldów, zaś architekt miejski toczył boje o należyty poziom naszego budownictwa. Niestety, walka z „dzikimi” budowniczymi rzadko doprowadzała do sukcesu. Takie mamy prawo. Na ostatniej sesji budżetowej Rada Miasta podjęła wyraźną decyzję finansową, przeznaczając więcej pieniędzy na prace, które poprawią estetykę miasta.

Wszystkie działania Rady są weryfikowane z punktu widzenia ich odniesienia do środowiska naturalnego. Opracowano zarys programu **działań ekologicznych**, zatrudniono specjalnego pracownika w Urzędzie Miejskim. Podjęto badania skażenia powietrza, a wkrótce zacznie się wojna z dzikimi wysypiskami i nielegalnymi zrzutami ścieków i nieszczelnymi szambami.

W dziedzinie **kultury** największym sukcesem jest to, że wciąż ona istnieje. Uzyskaliśmy budynek po byłym Komitecie PZPR, mimo zakusów ze strony różnych instytucji. W miejsce niemrawego MDK powstało Wejherowskie Centrum Kultury. Nie zlikwidowaliśmy żadnej placówki kulturalnej. Rozwija się (niezależnie od Rady Miasta) lokalna prasa. Miasto ożywiają festyny, jarmarki, wrócił Festiwal Pieśni o Morzu.

Służba zdrowia i opieka społeczna. Za główny sukces należy uznać skoordynowanie wszelkich form pomocy społecznej: *hasło: „Pomocna Dłoń”*. Wspieramy, a przynajmniej nie przeszkadzamy różnym formom samoorganizacji, jak np. Dom Samotnej Matki, czy Fundacja „Rodzina Nadziei”. Sytuacja wejherowskiej służby zdrowia jest pochodną sytuacji ogólnokrajowej. Pozostaje jedynie wspierać ZOZ materiałnie, co Rada Miasta czyni, i życzyliw obserwować proces powstawania gabinetów prywatnych.

Nasz program kończył zdanie: „**Naszym zadaniem jest rozpocząć zmiany na lepsze, rozpocząć już od dziś**”. Po dwóch latach można powiedzieć, że to zalecenie władze miejskie wykonują. Proces zmian w Wejherowie jest nieustanny i twierdzą, że generalnie są to zmiany na lepsze. Czy to znaczy, że jest już dobrze? Że wolno wpaść w zachwyt i samouwielbienie? Odpowiedź brzmi „NIE”. Są bowiem obszary spraw nie załatwionych lub źle załatwionych. Wiele rzeczy mogłoby dziać się szybciej albo skuteczniej. To prawda. Lecz pamiętać trzeba z jakiego punktu startowaliśmy i jak niewiele czasu minęło. Jeśli tak Państwo będziecie umieli na sprawy spojrzeć, to może bardziej optymistycznie zechcecie oczekiwać na przebieg drugiej połówki naszej kadencji.

Mam nadzieję, że wybrani przez Państwa radni Wejherowskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” będą mogli stanąć przed Wami bez wstydu.

Andrzej Remiszewski



Hurtownia Kabli "BYCHOWO - ACEL"

LICENCJONOWANY ZNAKIEM FABRYCZNYM KRAKOWSKIEJ
FABRYKI KABLI I MASZYN KABLOWYCH "KABEL" KRAKÓW



Zakład Usługowo Handlowy "BYCHOWO B&CH"

LICENCJONOWANY ZNAKIEM FABRYCZNYM KRAKOWSKIEJ
FABRYKI KABLI I MASZYN KABLOWYCH "KABEL" KRAKÓW

Nasze kable to:

- ☞ WYSOKA JAKOŚĆ
- ☞ NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA TECHNICZNE
- ☞ NISKIE CENY

BIURO SPRZEDAŻY I MAGAZYN

ul. Zakopiańska 19
84-230 RUMIA
tel./fax 0-58/71-00-10

OFERUJEMY:

KABLE PRZEWODY

ELEKTROENERGETYCZNE WN I NN
TELETECHNICZNE
STEROWNICZE
LINKI AL i AFL

INSTALACYJNE
PRZEMYSŁOWE
SPAWALNICZE
TELEFONICZNE

oraz po uzgodnieniu wszystkie kable i przewody specjalistyczne
Ceny na poziomie cen fabrycznych.

ZAPRASZAMY: od 7 do 17
w soboty: od 8 do 13

SPRAWDŹ I ZADZWOŃ DO NAS!

058/71-00-10

NASZE KABLE ŁĄCZĄ NAJLEPIEJ!!!

Nasze kable to:

- ☞ WYSOKA JAKOŚĆ
- ☞ NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA TECHNICZNE
- ☞ NISKIE CENY

BIURO SPRZEDAŻY

ul. I Brygady Pancernej WP 28
84-200 WEJHEROWO
tel. 0-58/72-34-47
fax 0-58/72-35-97

MAGAZYN

BYCHOWO
84-250 GNIEWINO
tel. 0-58/72-88-84

OFERUJEMY:

KABLE PRZEWODY

ELEKTROENERGETYCZNE WN I NN
TELETECHNICZNE
STEROWNICZE
LINKI AL i AFL

INSTALACYJNE
PRZEMYSŁOWE
SPAWALNICZE
TELEFONICZNE

oraz po uzgodnieniu wszystkie kable i przewody specjalistyczne
Ceny na poziomie cen fabrycznych.

ZAPRASZAMY: od 7 do 17
w soboty: od 8 do 13

SPRAWDŹ I ZADZWOŃ DO NAS!

058/72-34-47

NASZE KABLE ŁĄCZĄ NAJLEPIEJ!!!

Zarząd Miasta Wejherowa

Plac Jakuba Wejhera 8 84-200 Wejherowo

ogłasza pierwszy pisemny przetarg nieograniczony

na sprzedaż budynku położonego przy ul. Przemysłowej 5a oraz oddanie w użytkowanie wieczyste gruntu.

— dz. nr 18/43 obr. 6 o pow. 1222 m² zapisana w księdze wieczystej KW nr 1263, prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Wejherowie

Z oferty sprzedaży budynku wyłączono są dwa lokale mieszkalne nr 1 o pow. 63 m² oraz nr 3 o pow. 38,9 m², oraz związane z nimi udziały w użytkowaniu wieczystym gruntu, które zostaną sprzedane na rzecz ich najemców.

Cena wywoławcza budynku (803,1 m² powierzchni użytkowej) wynosi 900.000.000,-

Wysokość pierwszej opłaty rocznej za grunt wynosi: 24.932.000,-, opłat rocznych 2.9991.840,-.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wys. 50.000.000,- w kasie Urzędu Miejskiego lub na konto — Bank Gdański O/Wejherowo nr 301888-635-133.

Oferta powinna zawierać: imię, nazwisko i adres oferenta, datę sporządzenia oferty, oferowaną cenę, dowód wniesienia wadium, określenie celu na jaki oferent zamierza wykorzystać nieruchomości.

Oferty należy składać w Sekretariacie Urzędu Miejskiego do dnia 9 lipca 1992r. do godz. 15.00 z dopiskiem „Przemysłowa”.

Część jawna przetargu odbędzie się w dniu 10 lipca 1992 r. o godz. 10.00 w Wejherowie Plac Jakuba Wejhera w sali nr 11.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo do:

1. Swobodnego wyboru oferenta

2. Zatrzymaniu wadium jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy

3. Unieważnieniu przetargu bez podania przyczyn

Wszystkich informacji o nieruchomości oraz warunkach przetargu udziela się w Wydziale Architektury i Geodezji Urzędu Miejskiego w Wejherowie p. 224, ul. 3 Maja 4, tel. 72-44-34.

Zarząd Miasta Wejherowa

Plac Jakuba Wejhera 8, 84-200 Wejherowo

ogłasza publiczny przetarg ustny na:

— sprzedaż budynku przy ul. Wałowej na zapleczu działki nr 131 obr. 15 przy ul. Sobieskiego 262 w Wejherowie oraz sprzedaż gruntu,

W skład nieruchomości wchodzi:

— działka oznaczona ewidencyjnie nr 131/2 o pow. 92 m², zapisana w KW nr k. 10 o wartości 17.848.000,-,

— budynek murowany magazynowy dwukondygnacyjny o kubaturze 328 m³, powierzchni użytkowej (parter i piętro-poddasze) — 89 m², powierzchni zabudowy piwnic — 40 m² wartość budynku — 31.257.000,-.

Łączna wartość budynku i gruntu, tj. 49.105.000,- stanowi cenę wywoławczą.

Budynek leży na obszarze przeznaczonym w planie zagospodarowania przestrzennego na usługi rzemiosła nieuciążliwego. Istnieje możliwość przeznaczenia oficyny na cele handlowo-usługowe z zaleceniem przeznaczenia dla rzemiosła nieuciążliwego jako najlepiej odpowiadającego obecnej strukturze budynku — przewidywanej do zachowania. Zaleca się ponadto nadbudowę II piętra, ze względu na lepsze wykorzystanie lokalizacji.

Obiekt podlega ochronie konserwatorskiej.

Adaptacja na cele handlowe wymaga uzyskania pozwolenia na zmianę sposobu użytkowania obiektu (oraz ewentualną przebudowę).

Nabywca zobowiązany będzie do zapewnienia służebności przejazdu i przechodu dla mieszkańców i użytkowników posesji przy ul. Sobieskiego 262.

Przetarg odbędzie się dnia 10 lipca 1992 r. o godz. 9.30 w sali nr 11 Urzędu Miejskiego w Wejherowie.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wys. 2.455.000,- w kasie Urzędu Miejskiego przy ul. 12 Marca 195 najpóźniej w dniu przetargu do godz. 8.30.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo do:

1. zatrzymania wadium jeżeli oferent, którego oferta przyjęta uchyli się od zawarcia umowy,

Parlamentarzyści „Solidarności” w Wejherowie

2 czerwca br. senator Alina Pieńkowska i poseł Jan Kulas z Klubu Parlamentowego NSZZ „Solidarność” mieli w Wejherowie dwa spotkania z wyborcami: w szpitalu z pracownikami służby zdrowia, gdzie dominującym tematem była konieczność dokonania zmian w finansowaniu i funkcjonowaniu służby zdrowia oraz w Ratuszu, na które przybyło ok. 40 mieszkańców.

Dominowały na nim tematy polityczne i gospodarcze. Zgłaszano wiele krytycznych uwag pod adresem rządu i sejmu. Dotyczyły one: trudnej sytuacji emerytów i rencistów, wzrastającego bezrobocia i wciąż rosnących kosztów utrzymania, nierozliczenia afer gospodarczych itp. Zebrani jednogłośnie poparli ostatnią uchwałę sejmu o ujawnieniu agentów UB i SB. Postulowano rozpoczęcie procesu dekomunizacji w Polsce.



Spr.

„Głos rozsądku”

Zarząd Główny Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, zaniepokojony wydarzeniami ostatnich miesięcy w kraju, wydał apel, w którym m.in. czytamy:

„Społeczność zrzeszona swoją twórczą aktywnością zawsze konsekwentnie oddziaływała na postawy mieszkańców regionu. Dziś ześrodkowuje swe działania i wysiłki na kształtowaniu współodpowiedzialności obywatelskiej za losy regionu i kraju. Zbiorowa wola mieszkańców Kaszub i Pomorza ożywia takie wartości jak poczucie godności, autorytet prawa, poszanowanie przyrodzonych praw jednostki i wspólnoty, trzeźwa myśl polityczna, dobra, solidna robota.

ZG ZK-P apeluje do reprezentantów narodu funkcjonujących na wszystkich szczeblach władzy o natychmiastowe zaniechanie wyniszczających kłótni i politycznego awanturownictwa. Powaga sytuacji kraju wymaga racjonalnego kompromisu wszystkich sił proreformatorskich, przywrócenia pełnej sterowności nawiązywanej państwowej, skierowania całej energii narodu na wyprowadzenie kraju z gospodarczej i politycznej zapaści”.

(red.)



Nowa apteka

Na parterze budynku przy ul. Kopernika 21 została otwarta nowa apteka prywatna „Copernicus”. Czynna będzie codziennie z wyjątkiem niedziel od 9.00 do 18.30, a w soboty od 9.00 do 14.00.

SŁUGA BOŻA WSPOMNIENIE O SIOSTRZE ALICJI MARII KOTOWSKIEJ

c.d.

Od tamtych chwil minęło z górą pół wieku. — Rozmawiam z s. Marią Adelą Mańkiewicz, która mówi, że Bóg pozwolił jej dożyć do czasów obecnych, by mogła świadczyć o s. Alicji. Opowiada o jej postanowieniu — mimo ostrzeżeń o aresztowaniu — że nie opuści sióstr, dopóki choć jedna pozostanie w Wejherowie, o jej niezwykłym spokoju i opanowaniu w momencie aresztowania, gdy ponaglana przez krzyżujących gestapowców zęgnęła się z siostrami, o karteczkę przemyczonej z więzienia, w której wyraża troskę o siostry, zapewnia o modlitwie.

S. Adela mówi, że wszystkie zdarzenia związane z aresztowaniem s. Maria Alicji nie są dziełem przypadku, lecz szczególnym zrzędzeniem Opatrzności. Oto w grudniu 1939-ego roku, już po zakończeniu transportów śmierci do Piaśnicy, wrócił z wejherowskiego więzienia p. Aleksander Jankowski, który jako więzień pracował w kuchni, a satysfakcjonując swego szefa był w czasie transportów ukrywany w spiżarni. Widział z jej okienka gromadzących się na podwórzu skazańców, popychanych kolbami do krytych brezentem samochodów ciężarowych. Wśród nich zauważył bardzo spokojnie zachowującą się s. Alicję, która trzymała za ręce małe dzieci, prawdopodobnie żydowskie i razem z nimi wsiadła do samochodu.

Opowiada mi o tym także jego córka, p. Irena Grajewska. Jej ojciec p. Jankowski został „wyplakany” przez żonę, która z czwórka dzieci przychodziła pod bramę więzienną. Po wojnie, gdy siostry zmartwychwstańki wróciły do Wejherowa, odwiedził je p. Jankowski, by opowiedzieć im, co widział i wiedział o s. Alicji. Od momentu uwięzienia do śmierci była opanowana i spokojna, starała się być użyteczna, cerując więźniom skarpety.

S. Maria Adela mówi, że ten spokój i opanowanie świadczy o niezwykłym stanie ducha s. Alicji, o tym, że nie tylko wierzyła, lecz zawierzyła Bogu, poddając się całkowicie Jego woli i godząc na śmierć z głęboką wiarą, że jest ona początkiem nowego, wiecznego życia w Panu.

Są świadectwa o jej nowicjacie, spozstrzeżenia pisane przez przełożoną s. Teresę Kalstein. Wszystkie one mówią o szczególnym powołaniu s. Alicji do służby Bożej i życia dla innych zakończonego męczeńską śmiercią.



Sierpień 1977 przy grobie s. Alicji Kotowskiej od lewej: S. M. Lucyna Mistecka, s. M. Adela Mańkiewicz.

11 listopada 1939-ego roku spełniło się jej pragnienie, o którym przed laty pisała do Matki Antoniny Sołtan, ówczesnej przełożonej generalnej z prośbą o przyjęcie do Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstańek:

„...Pragnę żyć i umierać dla Chrystusa, miłując Go ponad wszystko, gdyż jest Miłością Najwyższą, Panem Bogiem i wszystkim moim”.

Co roku, w jednym z listopadowych dni czcimy pamięć 12-tu tysięcy ofiar, gromadząc się przy ich grobach w lesie piaśnickim. Są rozrzucone na dużej przestrzeni. Mogiły zbiorowe kryją zwłoki nieznanymi osobami. Przy jednej stoi krzyż z imieniem i nazwiskiem s. Alicji, bowiem w tym miejscu znaleziono szczątki drugiego różańca. To imię patronuje bezimiennym, przypomina, że tutaj znajdują się prochy zamęczonych ludzi, którzy mieli także swoje imiona i nazwiska. To imię mówi, że s. Alicja Maria Kotowska jest obecnie Sługą Bożą, która złożyła ofiarę ze swego życia z pełnym poddaniem się woli Bożej i że za jej wstawiennictwem możemy wypraszać łaski Chrystusa Zmartwychwstałego.

Aleksandra Głowacka

OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL



WEJHEROWO 6 VI 1992



E C H A



XIII OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU

PIEŚNI O MORZU

Tegoroczny festiwal miał inny niż zazwyczaj przebieg; nie poprzedziły go przesłuchania konkursowe, nie walczone tym razem ani o miejsca, ani o nagrody. Występujące chóry przedstawiały dłuższy program — bez pieśni obowiązkowej — i wszystkie otrzymały piękne pamiątkowe medale projektu Zygmunta Leśniowskiego.

W piątkowy wieczór XIII Ogólnopolski Festiwal Pieśni o Morzu zainaugurował koncert laureata licznych festiwali, naszego chóru „Cantores Vejherovienses”. Kościół św. Stanisława Kostki — tam odbywały się także wszystkie sobotnie występy — rozbrzmiał pieśnią chrześcijańską wielu epok i ludów: chorały gregoriańskie, stylizacje prawosławne, kompozycje łacińskie, włoskie i polskie i rytmy negro spirituels zachwyciły kunsztowną formą i harmonijnym wykonaniem. W tajemnicę tej muzyki laików wprowadzał Andrzej Zawilski, konferansjer festiwalu. Jego aksamitny głos niezauważalnie oplatał utwory i znakomicie wtapiał się w przestrzeń kościoła. Podniosły nastrój udzielił się zgromadzonym słuchaczom, wśród których — co okazało się podczas zwieńczającego koncert wykonania „Gaude Mater Polonia” — znaleźli się chórzyci zespołów przybyłych na festiwal.



fol : J. Reszkie

„Gaude Mater Polonia” zabrzmiało ze stopni ołtarza, z ławek i złączyło wszystkich w przedziwnej radości śpiewania. I było tak, jakby dla tej chwili nie było lepszego czasu, miejsca, barw, tonów i słów.

W słoneczny sobotni rano na Placu Jakuba Wejhera zabrzmiały trąby i tuby, zagrały werble, dźwięcznym tonem odezwały się cymbały. To Reprezentacyjna Orkiestra Wojskowego Liceum Muzycznego z Gdańska oznajmiła mieszkańcom Wejherowa początek drugiego dnia festiwalu. Towarzyszyły jej tambumajorki z Młodzieżowego Domu Kultury z Gdyni, wdzięczne młode dziewczyny w żółtych mundurkach, zgrabnie i zręcznie wywijające w takt muzyki buławami. Szkoda, że tylko prezydent i nieliczni mieszkańcy rynkowych kamieniczek mogli oglądać maszerujących z góry. Na pewno był to jeszcze wspanialszy widok.

Zgromadzone chóry odśpiewały pod dyktando ppłk. Tadeusza Olszewskiego „Hymn do Bałtyku” Nowowiejskiego i przemaszerowały głównym traktem do kościoła św. Stanisława Kostki. Na skrzyżowaniu orkiestra urwała w pół taktu. Czy to Straż Miejska przepędziła doboszy i trębaczy?

Koncerty chórów odbywały się w dwóch częściach. Koncert przedpołudniowy, w którym wystąpiła wejherowska „Harmonia”, dzieci z Bolszewa, „Schola Cantorum” z Knurów i gdański chór „Moniuszko” miał więcej zwolenników. Czy zdecydowała o tym wczesna pora? A może przyjemny chłód kościoła? A może popołudniem miłośnikom pieśni przeszkadzali modlący się żarliwie pojedynczy wierni, dla których festiwal zupełnie nie istniał? To prawda, że po raz pierwszy w swej długoletniej historii festiwal odbył się w kościele — zamiast w zdewastowanym amfiteatrze czy dusznej sali gimnastycznej jednej ze szkół — ale czy to przyniosło mu ujmę? Myślę, że utwory chóralne najlepiej brzmią w pięknych wnętrzach świątyń, zresztą ich rodowód sięga właśnie tych miejsc.

Dobrze się stało, że XIII Ogólnopolski Festiwal Pieśni o Morzu mógł się odbyć. Mówili o tym i dziękowali organizatorom otwierający go Janusz Iskierski, przewodniczący Rady Miasta i Krystyna Klincewicz, prezes Zarządu Oddziału Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Szkoda tylko, że wejherowianie zapomnieli o festiwalu. Tym, którzy nie wiedzą, czego mają żałować, prezentujemy uwiecznione na zdjęciach chwile. Już bez dźwięków, bez liryki i bez tego jedyne nastroju, który ogarnął dwa festiwalowe dni.

Justyna Treder



Chór Męski „Harmonia” z Wejherowa
fot.: S. Szyć



Chór Szkoły Podstawowej w Bolszewie
Dyryguje Bernadeta Benkowska
fot.: S. Szyć



Koncert inauguracyjny
Wejherowskiego Chóru „Cantores Veihovienses”
pod dyrekcją Marka Roclawskiego
fot.: S. Szyć

Goście z Ludwigsburga

3 czerwca gościł w naszym mieście chór kościelny z Ludwigsburga.

Istnieje od 3 lat, jego skład stanowią przede wszystkim ludzie młodzi. W programie koncertu dominowały utwory muzyki sakralnej. Akompaniowała orkiestra złożona ze studentów Akademii Muzycznej w Gdańsku.

Spr.



ZESPÓŁ „POD BUDĄ” W WEJHEROWIE

28 maja krakowska grupa muzyczna „Pod Budą” z Piwnicy „Pod Jaszczurami” trafiła do sali widowiskowej Wejherowskiego Centrum Kultury.

Właśnie tam, o 16.30, rozpoczął się koncert zespołu w składzie: Andrzej Sikorowski, Anna Treter, Marek Tomczyk i Andrzej Żurek. Przyszło pięćdziesięciu słuchaczy. Nie jest to dużo, ale co zrobić, takie nastały czasy, że sztuka robi się coraz bardziej elitarna. Trzeba też przyznać, że gwiazda „Pod budą” nieco wyblakła. Andrzej Sikorowski, leader grupy, powiedział na początku występu: „Czasy mamy takie, że coraz więcej starszych grup przestaje istnieć, coraz więcej odchodzi”. Ale to nie może przecież dotyczyć tego od 15 lat istniejącego zespołu.

Jako pierwsza zabrzmiała stara „Ballada o walizce”. Słowa „Po co mam w niebie chodzić z walizką? Tam — mają wszystko...” wprowadziły publiczność w liryczny nastrój. Potem — smutna „Piosenka o mojej ulicy”. Słoneczne i upalne popołudnie nie sprzyjało jednak spokojnemu nastrojowi ballad. Zespół wyczuwając atmosferę zaśpiewał więc: „To zabawa szalona, to wesołe święto, stoły całe w potrawach, pachnie wokół miętą”. Ta żywa, dynamiczna piosenka podniosła na duchu nawet najbardziej posmutniałych. Podobała się również — stara, bo stara, ale kto jej będzie liczył lata — przewrotna „Bardzo smutna piosenka retro”. Przewrotna, bo wcale nie smutna. Andrzej Sikorowski powiedział nawet, że niemądra, ale czy wszystkie piosenki muszą być mądre? Więc: „Kap, kap, płyną łzy, w łez kałużach ja i ty. Wyplakane oczy i... przekwitłe bzy”.

Był też utwór dedykowany dzieciom, obecnym zresztą na sali: „Majka ogląda mieszkanie”. Dzieci jednak bardziej zainteresowane były panem z magnetofonem rejestrującym koncert na kasetach.

Publiczność została uraczona starszymi i nowszymi utworami, ale to jej nie wystarczyło. Bisami domagała się o jeszcze. Andrzej Sikorowski zapowiedział więc wiele mówiącą swym tytułem „Piosenkę dla publiczności na pożegnanie”.

Potem nie wypadalo zatem zrobić nic innego, tylko wyjść. Na szczęście jednak zespół nie zapomniał o swych wielbicielach: Anna Treter rozdawała autografy, a Andrzej Sikorowski — uśmiechy.

ALEKSANDRA ZDROJEWSKA

* * *

19.06. otwarcie wystawy marynistycznej i sprzedaż prac Aleksandra Skotarczyka. Wystawa czynna będzie codziennie od 10 do 18 do końca czerwca.

* * *

Przetarg na „Hades” rozstrzygnięty

Kawiarnia „Hades” w WCK ma nowego właściciela, Grzegorza Zamojskiego. Zobowiązał się on do prowadzenia działalności kulturalnej i gastronomicznej, zamierza otworzyć kawiarenkę letnią na świeżym powietrzu. Zaczyna od 15 czerwca. POWODZENIA!

red.



fot.: J. Rezkite

Mistrzostwa Polski Niesłyszących w Szachach - Wejherowo 92

Trudna sytuacja w oświacie nie sprzyja organizacji czasu wolnego młodzieży. Jednak dzięki pomocy finansowej oraz zapalowi wielu osób w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym Nr 2 dla Głuchych w dniach 1—3 maja br. przeprowadzono VI Szkolne Szachowe Mistrzostwa Polski Niesłyszących. Do walki o mistrzowskie tytuły stanęła młodzież reprezentująca 9 ośrodków.

Uroczyste otwarcie mistrzostw nastąpiło w obecności Jerzego Budnika, prezydenta Wejherowa, Krystyny Grebasz, starszego wizytatora Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Józefa Topczenki, przedstawiciela Zarządu Wojewódzkiego PZG. Radę Miasta Wejherowa reprezentował Krzysztof Hildenbrandt. Goście życzyli zawodnikom emocjonujących walk, wspaniałych wyników oraz zdobycia cennych nagród ufundowanych przez Prezydenta Wejherowa, firmę ROLIMPEX oraz Jana Dopke.

Przez trzy dni młodzież niesłysząca walczyła o zajęcie jak najlepszych miejsc. Nad prawidłowym przebiegiem gry czuwał sędziowie: Bogdan Kossmann, Brunon Kowalski i Janusz

Mazurkiewicz. Po wielu godzinach zmagania z przeciwnikiem, z czasem i z treścią zawodnicy dowiedzieli się, kto zwyciężył.

W kategorii szkół podstawowych I miejsce zajęła drużyna z Warszawy, II miejsce — drużyna z Wejherowa, III — drużyna ze Sławna. Indywidualnym Mistrzem Polski tej kategorii został Paweł Wardziak z Warszawy, tytuł wicemistrzowski przypadł Norbertowi Brzozowskiemu z Wejherowa. Wśród dziewcząt czołowe miejsca zajęły Joanna Jasińska ze Sławna i Maria Świągost z Warszawy.

W kategorii szkół ponadpodstawowych I miejsce zdobyła młodzież ze Sławna, II miejsce — młodzież z Raciborza, III miejsce — reprezentacja z Warszawy. Mistrzami w tej grupie zostali: Agnieszka Pieper ze Sławna i Jarek Mironowicz z Warszawy, wicemistrzami: Anna Stelmach z Raciborza i Jacek Majewski ze Sławna.

W tych mistrzostwach nie było przegranych. Młodzież skonfrontowała swoje umiejętności, opiekunowie szachistów wyciągnęli wnioski do dalszego szkolenia. Znalazł się czas na wycieczkę, dzięki której zawodnicy poznali zabytki Gdańska, zawiązano nowe przyjaźnie.

Niesłyszący szachiści żegnali się z nadzieją, że spotkają się za rok, na równie udanych mistrzostwach.

RG



Igrzyska w lekkoatletyce i sztafetach

Kończy się rok szkolny. Swoistym podsumowaniem sportowych osiągnięć wejherowskiej młodzieży były majowe igrzyska młodzieży w lekkoatletyce i sztafetach. Uczestniczyły w nich reprezentacje sześciu szkół podstawowych: 2, 5, 6, 8, 9, 10.

Klasyfikacja najlepszych przedstawia się następująco:

Bieg na 100 metrów dziewcząt — I miejsce zajęła zawodniczka z SP Nr 6, Aleksandra Woźniak, II miejsce — Joanna Zając z SP Nr 8 i III miejsce — Anita Wojdyr z SP Nr 6.

Bieg na 100 metrów chłopców — I miejsce zajął Jacek Bork z SP Nr 6, II miejsce — Marcin Uzdrowski z SP Nr 9 i III miejsce — Dariusz Robak z SP Nr 10.

Bieg na 300 metrów dziewcząt — I miejsce zajęła Bożena Nowosadzka z SP Nr 5, II miejsce — Aneta Rzepa z SP Nr 6 i III miejsce — Agata Żak z SP Nr 6.

Bieg na 300 metrów chłopców — I miejsce zajął Krystian Wicon z SP Nr 6, II miejsce — Bartosz Jankowski z SP Nr 6, III miejsce — Oskar Krause z SP Nr 8.

Bieg na 1000 metrów dziewcząt — I miejsce zajęła Olga Magulska z SP Nr 5, II miejsce — Aleksandra Muńska z SP Nr 6, III miejsce — Iwona Trawicka z SP Nr 6.

Bieg na 1000 metrów chłopców — I miejsce zajął Mirosław Kowalczyk z SP Nr 6, II miejsce — Rafał

Toporek z SP Nr 10, III miejsce — Sebastian Kondrat z SP Nr 9.

Skok w dal dziewcząt — I miejsce — Joanna Zając z SP Nr 8, II miejsce — Angela Felstau z SP Nr 8, III miejsce — Karolina Karolewicz z SP Nr 9.

Skok w dal chłopców — I miejsce — Oskar Krause z SP Nr 8, II miejsce — Jacek Bork z SP Nr 6, III miejsce — Mirosław Kowalczyk z SP Nr 6.

Pchnięcie kulą dziewcząt — I miejsce — Katarzyna Żak z SP Nr 8, II miejsce — Ewelina Rychert z SP Nr 6, III miejsce — Katarzyna Chorzępa z SP Nr 6.

Pchnięcie kulą chłopców — I miejsce — Arkadiusz Bobrowicz z SP Nr 8, II miejsce — Bartosz Jankowski z SP Nr 6, III miejsce — Marcin Wargowski z SP Nr 8.

Sztafeta 4×100 metrów dziewcząt — I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa Nr 6, II miejsce — Szkoła Podstawowa Nr 8, III miejsce — Szkoła Podstawowa Nr 9.

Sztafeta 4×100 metrów chłopców — I miejsce — Szkoła Podstawowa Nr 6, II miejsce — Szkoła Podstawowa Nr 9, III miejsce — Szkoła Podstawowa Nr 10.

Sztafeta olimpijska 800 — 400 — 200 — 100 metrów — dziewcząt — I miejsce — SP Nr 5, II miejsce — SP Nr 6, III miejsce — SP Nr 5, II-gi zespół p.k., III miejsce — równorzędne — SP Nr 9.

chłopców — I miejsce — SP Nr 6, II miejsce — SP Nr 9 i III miejsce — SP Nr 10.

Dyrekcja Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Wejherowie serdecznie dziękuje wszystkim za pomoc w zorganizowaniu igrzysk.

K.H.

Na wysokiej fali rozpoczęli sezon modelarze wejherowskiej BLIZY

W maju sternicy zdalnie sterowanych minijachtów żaglowych z wejherowskiej BLIZY byli organizatorami mistrzostw województwa, przeprowadzonych tradycyjnie na jeziorze Zawiat w Bieszkowicach. Jako gospodarze okazali się „mało gościnni”, wygrali bowiem wszystkie klasy indywidualnie, zaś zespołowo z dorobkiem 930 p. (Znacznie wyprzedzili) następny w kolejności Klub Modelarski DELFIN z Gdańska (230 p.).

W dniach 15—17 maja ośmiu zawodników uczestniczyło w eliminacjach do mistrzostw Polski strefy ZACHÓD, które zostały rozegrane w Boszkowie (woj. leszczyńskie). Spotkała się tam niemal w komplecie cała polska czołówka tej dyscypliny sportu. Osiągnięte rezultaty potwierdziły dobre przygotowanie wejherowian do kolejnego sezonu. Oto ich lokaty końcowe:

Klasa F5-E seniorów

1. m. M. Miller
2. m. J. Damaszk
3. m. J. Laskowski
4. m. A. Laskowski

F5-E juniorów

3. m. J. Suprunowicz
9. m. A. Grodel

F5-M seniorów

2. m. J. Laskowski
3. m. M. Miiller

F5-M juniorów

1. m. J. Król
7. m. J. Suprunowicz

F5-10 seniorów

1. m. J. Damaszk
2. m. M. Miiller
5. m. A. Laskowski

F5-10 juniorów

1. m. J. Król

Zawodnicy BLIZY są także zdecydowanie najlepsi we wprowadzonej po raz pierwszy w bieżącym roku rywalizacji klubowej:

- | | |
|------------------------|----------|
| 1. OPP BLIZA Wejherowo | 1 115 p. |
| 2. KM WODNIK Poznań | 620 |
| 3. MDK Zgorzelec | 510 |

Łącznie sklasyfikowano 14 klubów (modelarni) z 11 województw.

Do osiągnięć zawodników dorzucił swoją swoją cegiełkę również instruktor BLIZY, Kazimierz Dziecielski, który w Boszkowie pełnił funkcję sędziego głównego regat oraz Jacek Garski, pełniący tam obowiązki sekretarza stanowiska startowego. Organizatorzy wyróżnili obu specjalnymi dyplomami „...za sprawne i obiektywne przeprowadzenie zawodów oraz za pomoc w ich zorganizowaniu i stworzenie sportowej atmosfery podczas regat”.

Pod koniec miesiąca kilku zawodników uczestniczyło w eliminacjach strefy WSCHÓD, rozegranych w Firleju (woj. lubelskie). Start ten zapewnił już co najmniej czterem z nich udział w mistrzostwach kraju. Wywalczyli następujące lokaty:

Klasa F5-E seniorów

1. m. J. Damaszk
3. m. J. Laskowski
4. m. A. Laskowski
5. m. M. Miiller

F5-M sen.

1. m. M. Miiller
2. m. J. Laskowski

F5-10 sen.

1. m. J. Damaszk
2. m. M. Miiller

(kd)

DRUŻYNY TĘCZY WALCZĄ O PUCHAR

Na stadionie miejskim w Wejherowie odbył się turniej piłki nożnej o puchar Prezydenta Miasta Wejherowa. W zawodach uczestniczyło 14 drużyn. W meczu finałowym spotkały się dwa zespoły z Ogniska TKKF „Tęcza” przy Zakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyk” w Wejherowie. Zwyciężyła Tęcza 1 2:0 (1:0), a bramki zdobyli: Oskar Szpakiewicz (w 17 min.) i Andrzej Tamulewicz (w 54 min.) Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Marek Klepacki, Andrzej Klepacki, Stanisław Gilla, Marek Mielewcyk, Janusz Studnicki, Jaromir Jeżowski, Leszek Stebnicki, Ryszard Westphal, **Andrzej Tamulewicz** (najlepszy strzelec turnieju — 4 bramki), Bogdan Żywicki, Dariusz Jędrzejewski, Jerzy Reguła i Oskar Szpakiewicz. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Zbigniew Gliwiński, a najlepszym bramkarzem Jarosław Skrzypczak (obaj z Tęczy II).

LL

WEJHEROWSKIE KORTY TENISOWE ZAPRASZAJĄ

Przypominamy naszym Czytelnikom, że od grudnia ub. roku korty tenisowe w Wejherowie mają nowego gospodarza. Jest nim **Jerzy Conradi** z Redy, który przejął ten obiekt w drodze przetargu od rozwiązanego w 1991 roku MOSiR-u. Zarząd Miasta wydzierżawił korty na 10 lat, zwalniając dzierżawcę z opłat w zamian za modernizację obiektu i ponoszenie opłat bieżących.

4.06.92 r. obiekt ten był przedmiotem lustracji przeprowadzonej przez komisję powołaną przez Prezydenta Miasta. Członkowie komisji pozytywnie ocenili zakres i jakość wykonanych robót. Zgodnie za zobowiązaniem dzierżawca uruchomił kawiarenkę tarasową oraz sklepik ze sprzętem tenisowym. Aktualnie na kortach można rozpocząć naukę gry w tenisa (dzieci i dorośli) oraz skorzystać z bogatej oferty imprez sportowych i rekreacyjnych.

MRJ

Wejherowski Klub Sportowy „Gryf” zaprasza mieszkańców Wejherowa i okolicy na ostatni mecz piłkarski w ramach klasy okręgowej WKS „Gryf” — HTM „Arka”, który odbędzie się 20 czerwca (sobota) o godz. 16.00 na stadionie miejskim (Wzgórze Wolności) w Wejherowie.

WKS „Gryf” w III lidze

W piękne niedzielne (7.06.) południe piłkarze Wejherowskiego Klubu Sportowego „Gryf” pokonali drużynę MOSiR-u z Pruszcza Gdańskiego 4:0 (1:0) i tym samym zapewнили sobie I miejsce w klasie okręgowej oraz awans do III ligi „Pomorze”. Drużyna „Gryfu” wystąpiła w następującym składzie: M. Golonka, R. Sierocki, G. Treder, J. Magulski, L. Różycki, R. Nalepa, W. Pietrusiński, R. Lemański, (od 46 min. D. Marmułowski), P. Łaga, J. Cymański i W. Baranowski. Bramki zdobyli: P. Łaga (2), W. Pietrusiński (z karnego) i W. Baranowski. Mecz dobrze sędziowali panowie K. Warmuz (główny), H. Rompa i F. Fridrich.

W pierwszej połowie drużyna „Gryfu” miała lekką przewagę w polu, ale przez prawie 40 minut nie potrafiła oddać skutecznego strzału na bramkę przeciwnika. Dopiero w 43 min. **Piotr Łaga** przełamał tą złą passę i zdobył pierwszego gola. Po przerwie gra toczyła się już właściwie tylko na polu gości. Zawodnicy „Gryfa” zdobyli dużą przewagę i zaczęli celnie strzelać. W 55 min. meczu **Wojciech Baranowski** popisał się pięknym strzałem w światło bramki MOSiR-u. 10 minut później **Piotr Łaga** zmarnował tzw. stuprocentową sytuację do zdobycia gola. W 72 min. meczu za faul na W. Baranowskim sędzia poddyktował rzut kar-



Atak „Gryfa” na bramkę przeciwnika.

fot. JR

ciech **Pietrusiński**. Następnie celnym strzałem popisał się **Damian Marmułowski**, dotychczas grający w drużynie juniorów, dla którego występ w tym meczu był debiutem w klasie okręgowej. W 77 min. **Wojciech Baranowski** zdobył głową trzecią, piękną bramkę dla „Gryfa”. Na 3 minuty przed zakończeniem zawodów, wynik meczu na 4:0 ustalił **Piotr Łaga**, który przytomnie wykorzystał podanie piłki od **Janusza Magulskiego** i oddał skuteczny strzał na bramkę. Za grę w II połowie meczu pochwała należy się całej drużynie, a na szczególne wyróżnienie zasłużyli zdobywcy bramek.

Na słowa uznania zasłużyli również kibice, którzy w liczbie ok. 350 sportowymi śpiewami dopingowali swoich pupili. Po meczu kibice odśpiewali trenerowi i zawodnikom tradycyjne „100 lat”. Natomiast w szatni podziękowania i gratulacje trenerowi i piłkarzom złożył Prezes Klubu.

JR



Ławka rezerwowych „Gryfa”. Oparty o parkan trener Wojciech Bork.

fot. JR

PATRONI NASZYCH ULIC

Kazimierz Pruszkowski — ur. 24 kwietnia 1897 r. Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie w czasie I wojny światowej ochotniczo zgłasza się do wojska. Rozpoczyna służbę wojskową w 3 Pułku Piechoty Legionów w 1916 r. Podejmuje naukę w Szkole Podchorążych WP, po ukończeniu której przydzielony został do 7 Pułku Piechoty Legionów. W jego szeregach bierze udział w wojnie polsko-bolszewickiej jako dowódca plutonu i kompanii.

W lutym 1938 r. powierzono mu dowództwo 1 Morskiego Batalionu Strzelców. 19 marca 1939 r. awansowany do stopnia podpułkownika. Po ogłoszeniu częściowej mobilizacji 23 marca dowodzi już 1 Morskim Pułkiem Strzelców zorganizowanym na bazie 1 Morskiego Batalionu Strzelców.

W czasie wojny obronnej w 1939 r. dzielnie dowodzi pułkiem, który wchodzi w skład zgrupowania Lądowej Obrony Wybrzeża, dowodzonej przez płk. Stanisława Dąbka. Po ciężkich walkach stoczonych z 207 dywizją niemiecką, trwających 19 dni, ppłk. K. Pruszkowski dostaje się do niewoli i obozu jenieckiego.

W 1945 r. po powrocie z niewoli prowadzi gospodarstwo rolne we wsi Wiśniewka pow. Złotów. W 1956 r. przenosi się do Wejherowa i poświęca się działalności społecznej w środowisku kombatanckim. W roku następnym otrzymuje awans na stopień pułkownika. Za udział w wojnie 1920 r. otrzymał Krzyż Srebrny Wirtuti Militari V kl. oraz dwukrotnie Krzyż Walecznych. Za udział w wojnie obronnej 1939 r. odznaczony został Krzyżem Grunwaldu II klasy.

Zmarł 1.X.1969 r. i pochowany został na Cmentarzu Obrońców Wybrzeża w Gdyni-Redłowie.

Patronuje ulicy położonej po prawej stronie ulicy F. Chopina (dawna ul. Bojowników o Wolność i Demokrację).

Piotr Skarga (1536-1612) — ksiądz jezuita. Urodzony w Grójcu na Mazowszu w rodzinie mieszczańskiej. Kształcił się w Akademii Krakowskiej. W 1557 r. jako wychowawca młodego magnata Jana Tęczyńskiego wyjechał wraz z nim do Wiednia. Powróciwszy do kraju przyjął święcenia kapłańskie i poświęcił się pracy duszpasterskiej we Lwowie, gdzie wkrótce zasłynął ze swych kazań.

W 1568 r. wyjechał do Rzymu, aby wstąpić tam do zakonu jezuitów i kontynuować studia. Po powrocie do Polski Skarga zostaje kaznodzieją i profesorem szkoły jezuickiej w Pułtusku, a następnie rektorem kolegium jezuickiego w Wilnie, w kilka lat później podniesionego przez Stefana Batorego do rangi akademii. Prowadzi w tym czasie ożywioną działalność jako kaznodzieja i pisarz katolicki. Podejmuje ostrą polemikę z wyznawcami i zwolennikami wyznań reformacyjnych. Z Wilna udaje się dalej na Wschód, aby w Inflantach i Połocku organizować kolegia jezuickie. W 1584 r. Skarga przenosi się do Krakowa, gdzie prowadzi szeroką działalność charytatywną i filantropijną. Po czterech latach opuszcza Kraków, udając się do Warszawy, gdzie przez króla Zygmunta III powołany został na urząd nadwornego kaznodziei. To zaszczytne stanowisko dawało wiele możliwości osobistego wpływu na politykę króla, a także oddziaływanie na posłów przez kazania wygłaszane w czasie nabożeństw odprawianych podczas trwania obrad sejmu. Ostatnie chwile swego życia Skarga spędził w Krakowie.

Umiera 12 września 1612 r. Jego największe dzieła pisarskie to przede wszystkim: rozprawa „O jedności kościoła bożego” poświęcona idei zawarcia uni, która połączyłaby prawosławną Ruś z Rzymem i położyła kres wielowiekowemu rozłamowi, „Żywoty świętych”, które były przez długie wieki ulubioną lekturą szerokich rzesz katolików polskich. W zbiorze pt. „Kazania na niedzielę i święta każdego roku” zamieścił wygłaszane przez wiele lat mowy. Najwybitniejszym jego dziełem jest traktat polityczny pt. „Kazania Sejmowe”, w których ks. Skarga zawarł swoje poglądy polityczne m.in. na temat wzmocnienia władzy królewskiej, a także poddał krytyce stanowisko szlachty i magnaterii, zarzucając im brak patriotyzmu i prywate.

Patronuje ulicy położonej w pobliżu skrzyżowania ul. 12 Marca z ul. Gdańską po lewej stronie ul. Gdańskiej, jadąc z Wejherowa w kierunku Śmiechowa.

M.P.

**Przedsiębiorstwo
Robót Elektrycznych
„P&P” ORLE,
72-48-92**



Oferuje konkurencyjne ceny na wykonanie:

- linie energetyczne kablowe i napowietrzne SN i nn
- stacje transformatorowe
- pomiary wszystkich rodzajów
- instalacje wewnętrzne
- dokumentacje na roboty techniczne
- nadzory inwestorskie branży elektrycznej
- linie telekomunikacyjne

Polityka za 3 grosze

FUNDAMENTY

Po dwu latach istnienia samorządów wiele osób zadaje sobie pytanie, co jest ich największym osiągnięciem. Złośliwi twierdzą, że jest tym fakt, iż wciąż jeszcze istnieją rady nieodwołane przez mieszkańców. Takie wrażenie można odnieść śledząc doniesienia o próbach i pomysłach rozpisywania referendum nad odwołaniem rad w różnych gminach od Pruszcza po Kraków.

Nie to jest jednak najważniejsze. Tak jak oczekiwaliśmy dwa lata temu, złamany został system monopolu nomenklatury partyjnej. Zniszczono układ opierający się na dyrektywach z „białego domu”, na pajęczynie nieczystych, półuczciwych lub całkiem nieuczciwych układów. Skończyła się dyktatura ciemniaków, jak to określał świętej pamięci Kisiel.

Coś zostało zniszczone, coś trzeba stworzyć. Przez te dwa lata w ponad dwu tysiącach gmin dziesiątki tysięcy radnych uczyło się nowego zawodu: polityka gminnego. Tysiące nowych urzędników poznawało swój fach. Okazało się, że w ogromnej większości gmin pozbyło się tylko tych najgorszych, najmniej kompetentnych lub nieuczciwych. Pozostali otrzymali szansę nowego rozwoju i korzystają z niej. Ilość błędów popełnianych przez kadrę administracyjną w pierwszych miesiącach pierwszej samorządowej kadencji „życzliwi” określali jako zastraszająco wielką. Czy rzeczywiście tak było? Mniejsza o to. Ważne jest, że sprawność urzędów jednak rośnie, a decyzje podejmowane w warunkach niezwykłego chaosu prawnego jednak posuwają sprawy do przodu.

Można mieć nadzieję, że za dwa lata radni drugiej kadencji „oddziedziczą” urzędy sprawne, pełne kompetentnych, uczciwych i nie związanych z jakąkolwiek opcją polityczną pracowników. Będzie im więc dużo łatwiej podjąć swą niełatwą pracę lokalnych prawodawców. Nadzieję budzi też szansa na to, że rady drugiej kadencji będą mieli w swym składzie część obecnych radnych, a więc ludzi, którzy zdobywają bezcenne doświadczenie. Ten trzon zasilony „świeżą krwią” może spowodować, że rady drugiej kadencji będą mocniejsze niż dzisiejsze.

Tak właśnie, na półmetku kadencji, rysuje się pierwszy sukces samorządów. I chciałbym podkreślić ten fakt mimo wszystkich słabości i ułomności ich działania.

Jean Kowalski

WYDAWCA: Wydawnictwo Prasowe „Wejherowskie Widnokręgi” Spółka z o.o. REDAGUJE KOLEGIUM: Barbara Brzózowska, Zofia Iskierska, Jerzy Joskowski, red. naczelny: Marek Panek, zastępca red. naczelnego: Józef Reszke, Justyna Treder. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Korespondencję, reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w Biurze Zakładu Usługowo-Handlowego „Bychowo” B&CH, 84-200 Wejherowo ul. I Brygady Pancerniej WP 28, tel. 72-35-97. Ceny: ogłoszenia i reklamy w ramce 3000 zł za 1 cm, ogłoszenia drobne 2000 zł za jedno słowo.

Druk: Wojskowa Drukarnia w Gdyni Zam. Nr 3249. 92 r.